

W szczątkach samolotu znaleziono
pozostałości mechanizmu maszyny piekielnej

Oficjalny komunikat o przyczynach katastrofy „KASHMIR PRINCESS“

DELHI (PAP). Prasa hinduska zamieszcza na czelowych miejscach tekst komunikatu powołanej przez rząd indonezyjski komisji, która badała przyczyny katastrofy samolotu hinduskiego „Kashmir Princess”. Katastrofa ta — jak wiadomo — pociągnęła za sobą śmierć 15 osób, wśród nich dziennikarza polskiego, red. Jeremiego Starega.

Komunikat stwierdza m. in., że 11 kwietnia br. 4-motorowy samolot typu „Constellation” na leżący do towarzystwa „Air India International” uległ katastrofie nad południowym Morzem Chińskim w pobliżu archipelagu wysp Natuna. Samolot całkowicie nadawał się do lotu i nie wykazywał żadnych usterek technicznych. Załoga samolotu posiadała wszystkie wymagane kwalifikacje. Obciążenie samolotu było przepisowe i miał on zapasy paliwa wystarczające do przewidzianego lotu. Start z Hongkongu odbył się przepisowo. Załoga samolotu miała zapewnioną należytą meteorologiczną obsługę informacyjną. Również w ciągu pierwszych 5 godzin lotu wszystko szło normalnie.

Wybuch na samolocie nastąpił w chwili, gdy znajdował się on na wysokości 18 tys. stóp nad poziomem morza. Wybuch ten usłyszano wewnątrz samolotu. W prawym skrzydle koło motoru nr 3 ukazał się płomień, który spowodował uszkodzenie instalacji hydraulicznych i elektrycznych. Gęsty dym wdarł się do wnętrza samolotu przez rury ochładzające. Samolot natychmiast zaczął schodzić w dół, przy czym załoga zachowując całkowitą spokój podjęła konieczne kroki ratownicze, mimo że warunki były niezwykle trudne. Zdołano jeszcze nadać radiowe sygnały alarmowe. Przy schodzeniu w dół gęsty dym sprowadził widzialność do zera. Wskutek zderzenia się z powierzchnią morza samolot rozbił się, przy czym przy życiu pozostało tylko trzech członków załogi.

Akcja wydobywania szczątków samolotu podjęta została 25 kwietnia i trwała 10 dni. W tym okresie wydobyto około 90 proc. szczątków samolotu. Ogledziny szczątków potwierdziły informacje uratowanych członków załogi co do okoliczności wybuchu i powstania ognia.

Komunikat podkreśla w zakończeniu, że wśród wydobytych szczątków znaleziono cztery różne części mechanizmu zegarowego, nie mające nic wspólnego z wyposażeniem lub konstrukcją samolotu. Części te zna leżono w miejscu, gdzie nastąpił wybuch. Świadczy to niezbicie, że w samolocie została umieszczona maszyna piekielna w prawym skrzydle w pobliżu motoru nr 3.

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że brytyjskie władze w Hongkongu złożyły oświadczenie, stwierdzające, iż istnieją wszelkie powody do przypuszczenia, że w samolocie, który wiozł do Bandung część delegacji chińskiej oraz dziennikarzy, umieszczona została w Hongkongu bomba zegarowa.

Pierwsze komentarze o wynikach wyborów w Anglii

Jak podkreślają dzienniki londyńskie, jedna z głównych przyczyn zwycięstwa konserwatystów w wyborach tkwi w tym, że przy wodzy tej partii w toku kampanii wyborczej oświadczyli, że dążą do osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych, do poprawy stosunków między Zachodem i Wschodem oraz do uregulowania najbardziej palących problemów w drodze rokowań.

W związku ze spadkiem frekwencji wyborczej w porównaniu z rokiem 1951 (w 1951 — 86,2 proc., obecnie nieco ponad 75 proc.), agencja Reutersa podkreśla, że od udziału w głosowaniu wstrzymało się wielu zwolenników partii laburzystowskiej. Niektóre dzienniki angielskie zaznaczają, iż należy to tłumaczyć tym, że wielu zwolenników partii laburzystowskiej jest niezadowolonych ze stanowiska prawicowego kierownictwa tej partii, które popierało sprzeczną z interesami Anglii politykę remilitaryzacji Niemiec zachodnich oraz politykę „z pozycji siły”, wzmagającą niebezpieczeństwo wojny.

Wszyscy czołowi przywódcy obu partii — konserwatywnej i laburzystowskiej — zostali ponownie wybrani do Izby Gmin.

Rzecznik władz brytyjskich zapowiedział, że władze postanowiły „uczynić wszystko, aby ustalić fakty związane z katastrofą i pociągnąć do odpowiedzialności osoby winne dokonaniu zamachu”.

Z pobytu delegacji radzieckiej w Belgradzie

- ★ Rozpoczęcie rozmów
- ★ Złożenie wieńców na grobach żołnierzy radzieckich i jugosłowiańskich

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi:

Dnia 27 bm. o godzinie 10.40 czasu środkowo-europejskiego rozpoczęły się w Belgradzie w gmachu Domu Gwardii rozmowy radziecko-jugosłowiańskie.

Ze strony Związku Radzieckiego w rozmowach biorą udział: członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow (szef delegacji),

Mimo niepełnych danych
— już wiadomo

Zwycięstwo konserwatystów w wyborach do parlamentu angielskiego

LONDYN (PAP). — Wyniki wyborów czwartkowych do parlamentu angielskiego obliczone i opublikowane w 567 okręgach wyborczych (na 630) świadczą, że partia konserwatywna zapewniła sobie większość mandatów w Izbie Gmin.

We wspomnianych 567 okręgach wyborczych podział mandatów przedstawiał się następująco: konserwatyści — 317, laburzyści — 246, liberałowie — 4, w porównaniu z wyborami w roku 1951 konserwatyści powiększyli swój stan posiadania we wspomnianych 567 okręgach o 21 mandatów, natomiast laburzyści stracili 17 mandatów.

Eden i Churchill zdobyli większą ilość głosów niż w wyborach z 1951 roku.

Spółród czołowych laburzystów Attlee, Morrison, Bevan, Strachey, Crossman i Mac Neil utrzymali swe mandaty.

Londyński korespondent agencji United Press pisze, że dzięki zwycięstwu konserwatystów premier Eden będzie mógł nadal prowadzić swą politykę, „którą można nazwać polityką proamerykańską”.

Korespondent podkreśla także, że na giełdzie londyńskiej podskoczyły kursy akcji koncernów hutniczych i innych przedsiębiorstw, które — jak zapowiadał laburzyści — miały być znacjonalizowane w razie zwycięstwa partii laburzystowskiej.

Jak donosi agencja Reutersa, wyborcy okręgu Anglescy w Walii z góry wiedzieli, jak będzie brzmiało nazwisko ich posła do Izby Gmin, ponieważ dziwnym zbiegiem okoliczności wszyscy trzej kandydaci z tego okręgu — konserwatysta, laburzysta i liberał — mieli jednakowe nazwisko, a mianowicie Hughes. Zwyciężył laburzysta Gladwyn Hughes.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 20 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, sobota 28 maja 1955 r. Nr 127 (541)

25 czerwca zakończenie roku szkolnego w szkolnictwie ogólnokształcącym i zawodowym

WARSZAWA (PAP). — Ministerstwo Oświaty ustaliło na dzień 25 czerwca termin zakończenia roku szkolnego w ogólnokształcących szkołach podstawowych i licealnych.

Rok nauki zakończy przeszło 3.200 tys. (trzy miliony

dwieście tys.) uczniów szkół podstawowych oraz blisko 200 tys. (dwieście tysięcy) uczniów szkół licealnych. 25 czerwca zakończy się również rok szkolny w zasadniczych szkołach zawodowych i technikach zawodowych.

Dziś! Dziś!

W KLUBIE
MIĘDZYNARODOWEJ
PRASY I KSIĄŻKI
przy ul. Piotrkowskiej 86
o godz. 19

Snochanie
REDAKCJI „EXPRESSU”

z Czytelnikami

na którym
członkowie redakcji
opowiedzą

jak powstała gazeta

a Czytelnicy ocenią
„ŁÓDZKI EXPRESS”

Po spotkaniu
wyświetlony będzie film
„Paloma”

SPORT

Bokserskie mistrzostwa Europy — rozpoczęte

Zwycięstwo Drogosza nad mistrzem NRF

W piątek wieczorem w berlińskim „Sportpalast” nastąpiło uroczyste otwarcie XI Mistrzostw Europy w Boksie. W turnieju startuje łącznie 171 bokserów z 24 państw.

Do zebranych przemówił przewodniczący Międzynarodowej Federacji Boks Amatorskiej — E. Gremaux (Francja), otwierając zawody.

W pierwszym dniu wystąpili reprezentanci wagi półśredniej, półciężkiej i ciężkiej. Do największych niespodzianek wieczoru zaliczyć trzeba porażkę Szkota Mc Quillana wslawionego wieloma zwycięstwami przez k.o. Tymczasem Szkot okazał się mocno przereklamowany i już w I starciu padł pod silnym ciosem Potesila (Austria), przegrywając przez k.o.

W pierwszej walce wieczoru Drogosza pokonał mistrza NRF Boveletha. (Szczegóły walki podajemy na str. 6).

W pozostałych spotkaniach zwycięstwa odnieśli na ogół faworyci. Oto wyniki: Merlo (Włochy) wygrał z Pessy (Irlandia), Iwanus (CSR) z Tkalcicem (Jugosławia).

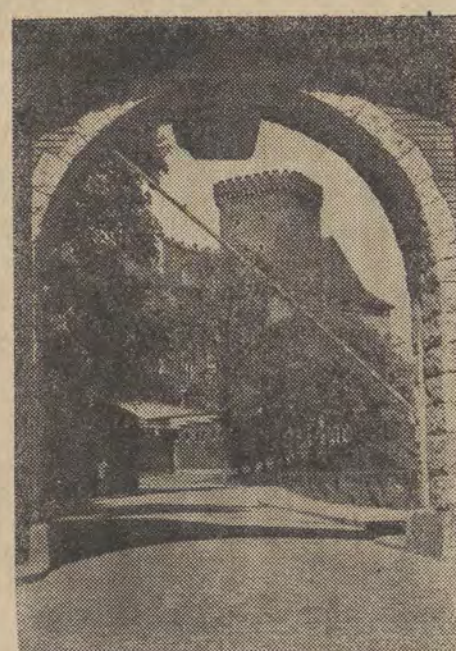
W półciężkiej Muraskas (ZSRR) pokonał Andrejewa (Bułgaria) w III starciu przez techniczny k.o. Nitschke (NRD) wygrał z Szilvassim (Węgry), Torma (CSR) pewnie pokonał na punkty Lyonsa (Irlandia), Miller (Luksemburg) przegrał z Risbergiem (Szwecja), Schoefner (Niemcy zach.) wygrał z Ghettseni (Rumunia). W ostatniej parze Chapron (Francja) pokonał Anglika Raunta.

TURNIEJ SZERMIERCZY W WARSZAWIE

W wielkim międzynarodowym turnieju szablistów w Warszawie drużyna Belgów doznała trzeciej kolejnej porażki przegrywając z Włochami 3:13. Walki były b. zaciekłe i Włosi wielokrotnie wygrywali różnicą jednego trafienia.

W drugiej parze walczyli Węgrzy z Austrią. Doskonali szablisiści Węgier odnieśli łatwe zwycięstwo 12:4.

Najciekawszym był mecz Polska — Francja. Nasza drużyna walczyła w osłabionym składzie (bez Patowskiego), jednak odniosła zwycięstwo przy stanie 8:6 lepszym stosunkiem trafień. Upřednio, w czwartek, Polska pokonała Belgię 10:8.



Przed
„Oniami
Krakowa”

Podobnie jak i w latach ubiegłych Kraków uroczyście i barwnie obchodzić będzie swoje „Dni”, które co roku ściągają tysiące mieszkańców z całego kraju, pragnących obejrzeć piękne zabytki dawnej stolicy Polski. Na zdjęciu: fragment Zamku Wawelskiego.

Monopolisci zachodnio-niemieccy pokazują kły

Bonn rozpetał wojnę gospodarczą przeciw Austrii

BERLIN (PAP). Z doniesień pisma „Deutsche Zeitung und Wirtschaftszeitung” wynika, że rząd bński rozpoczął zimną wojnę gospodarczą z Austrią, aby w ten sposób podkreślić swój protest przeciwko sposobowi rozwiązania

sprawy dawnego „mienia niemieckiego” w traktacie państwowym z Austrią.

Tak np. komisja budżetowa Bundestagu bńskiego postanowiła cofnąć środki na założenie konsulatów zachodni-niemieckich w Linzu, Klagenfurcie oraz Innsbrucku. Zerwa no ponadto rozmowy w sprawie wymiany filmów między Niemcami zachodnimi a Austrią.

Pismo podaje, że rząd bński zamierza zlikwidować przedstawicielstwo handlowe w Wiedniu. Ponadto rozważa się możliwość wstrzymania dostaw koksu dla Austrii.



NOWY JORK. — Według ostatnich informacji napływających z terenów nawiedzonych przez silny huragan, w stanie Kansas zostało zabitych 103, w stanie Oklahoma 67, zaś w stanie Texas 20 osób.

BELGRAD. — 26 bm. ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Jugosławii Siu-Tsuan wręczył prezydentowi Tito listy uwierzytelniające.

PEKIN. — W Czangszu (Chiny południowe) zakończył się proces sądowy przeciwko czterem szpiegom amerykańskim, którzy w październiku 1952 r. zostali przetrzeźnieni na samolocie amerykańskim z wyspy Okinawa do Chińskiej Republiki Ludowej.

Chińskie organa bezpieczeństwa publicznego znalazły przy szpiegach radiostację produkcyjną amerykańską, 16 rewolwerów, karabinów i pistoletów automatycznych oraz inne materiały stanowiące ekwipunek szpiegowski.

Sąd ludowy prowincji Hunan skazał trzech agentów amerykańskich na karę śmierci, zaś czwartego — na 10 lat więzienia.

BANGKOK. — Dowódca syjamskiej marynarki wojennej oświadczył przed kilku dniami, iż rząd Syjamu zamierza wydać 600 milionów bań na rozbudowę sił morskich.

Dzienniki syjamskie podają, że władze wojskowe zamierzają zbudować 4 nowe bazy marynarki wojennej.

NOWY JORK. — Jak donosi „New York Daily News”, ambasador USA we Włoszech pani Clare B. Luce udaje się w najbliższych dniach do Waszyngtonu, gdzie objąć ma stanowisko ministra zdrowia, oświaty i opieki społecznej.

1 czerwca

na atrakcyjnym
festynie dziecięcym
w Teatrze
Powszechnym

Poproście Wasze mamy,
żeby raz jeszcze przypom-
niały Wam najpopularniejsze
bajki:
Przyda to się Wam

na wielkim festynie
dziecięcym,

który dnia 1 czerwca, o
godz. 18 organizują w Teatrze
Powszechnym dyrek-
cja tego teatru i redakcja
„Łódzkiego Expressu Ilu-
strowanego”.

Na festynie tym odbędzie
się

konkurs bajek

polegający na tym, że przez
scenę przesuną się różne
odpowiednio ucharaktery-
zowane postacie, dzieci zaś
będą musiały odgadnąć, z
jakiej znanej bajki wzięta
jest ta postać. Kto zgadnie
— otrzyma premię!

Poza tym wystawiona
będzie śliczna bajka An-
dersena

Kopciuszek

Wystąpią balety Społeczne-
go Ogniska Artystycznego
i rozdane będą miłe upominki.

Bilety do nabycia w „Orbisie”, MOI oraz w kasie
Teatru Powszechnego. Bliż-
szych informacji udzieli
organizacja widowisk Teatru
Powszechnego, telefon
150-36.

Wbrew wysiłkom kolonizatorów

ruch wyzwolenieczy
rozszerza się

Walki w Algierze

PARYŻ (PAP). Jak wynika z doniesień prasy, sytuacja w Algierze zaostrza się.

Starcia między wojskami francuskimi a oddziałami patriotów algerskich mają miejsce szczególnie w rejonach Constantine i Oranu. Do walk dochodzi również w innych częściach kraju.

Zgodnie z uchwałą rządu francuskiego, do Algieru w szybkim tempie przetrzuca się posiłki wojskowe.

Oświadczenie N. S. Chruszczowa po przybyciu do stolicy Jugosławii

Jak już wczoraj podawaliśmy, N. S. Chruszczow, stojący na czele delegacji radzieckiej, która przybyła do Jugosławii złożył na lotnisku w Belgradzie oświadczenie. Poniżej podajemy tekst tego oświadczenia.

Drogi towarzyszu Tito! Drogi towarzysze — członkowie rządu i przywódcy Związku Komunistów Jugosławii! Drogi towarzysze — obywatele!

W imieniu Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, rządu Związku Radzieckiego i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, w imieniu narodu radzieckiego serdecznie witam was, jak również ludność Jugosławii — Belgradu, oraz wszystkie bratnie narody Jugosławii.

Delegacja radziecka przybyła do waszego kraju, aby wspólnie z rządem delegacją jugosłowiańską wytyczyć drogę dalszego rozwoju i utrwalenia przyjaźni oraz współpracy między naszymi narodami, rozpatrzyć nasze wspólne zadania w walce o rozkwit naszych krajów, o złagodzenie napięcia międzynarodowego i utrwalenie powszechnego pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Narody naszych krajów połączone są więzami wielowiekowej braterskiej przyjaźni i wspólnej walki przeciwko wspólnemu wrogowi. Przyjaźń ta i współpraca bojowa szczególnie okrzepły w okresie ciężkich doświadczeń w walce przeciwko najeźdźcom faszystowskim w latach drugiej wojny światowej. W tych trud-

nych latach cały naród radziecki darzył ogromną sympatią bohaterską walkę swych jugosłowiańskich braci z komunistami na czele i z całego serca witał bohaterskie czyny bojowe jugosłowiańskiej armii ludowo-wyzwoleńczej pod przewodem marszałka Tito. Narodzi nasze po wieczne czasy zachowajmy w pamięci, że tu pod Belgradem, żołnierze jugosłowiańscy i radzieccy wspólnie zadawali ciosy wrogoi i wywołili to prastare miasto słowiańskie spod jarzma okupanta hitlerowskiego. Narody Związku Radzieckiego gorąco powitały utworzenie Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii.

Jak wiadomo, w latach tych stosunki między narodami Związku Radzieckiego i Jugosławii, między naszymi państwami i naszymi partiami ułożyły się jak najlepiej. Jednakże później te dobre stosunki zostały zakłócone.

Szczególnie ubolewamy z powodu tego, co się stało, i zdecydowanie odrzucamy wszystkie nawarstwienia tego okresu. Ze swej strony do tych nawarstwień bez najmniejszych wątpliwości odnosimy prowokatorską rolę, jaką odegrali w stosunkach między Jugosławią a ZSRR zdemaskowani obecnie, wrogowie narodu — Beria, Abakumow i inni. Dokładnie przestudiowaliśmy materiały, na których opierały się ciężkie oskarżenia i obelgi, wysunęte podważając przeciwko przywódcom Jugosławii. Fakty dowodzą, że materiały te zostały sfabrykowane przez wrogów narodu, nikczemnych agentów imperializmu, którzy oszukano i przeniknęli do szeregów naszej partii.

Jesteśmy głęboko przekonani, że okres, w którym na stosunki nasze padał cień, pozostał w tyle. My ze swej strony gotowi jesteśmy uczynić wszystko, co będzie konieczne, aby usunąć wszelkie przeszkody, utrudniające całkowitą normalizację stosunków między naszymi państwami, umocnienie przyjaźni i stosunków między narodami.

W chwili obecnej, gdy osiągnięte zostały już konkretne sukcesy w normalizacji naszych stosunków, delegacja radziecka wyraża przekonanie, że rokowania, jakie mają nastąpić, doprowadzą do rozwoju i pogłębienia politycznej, gospodarczej i kulturalnej współpracy między naszymi narodami. Dla współpracy takiej istnieją wszelkie warunki — wielowiekowa ukształtowana na przestrzeni dziejów przyjaźń narodów naszych, chlubne tradycje ruchu rewolucyjnego, niezbędna baza ekonomiczna i wspólnota idealowa w walce o pokojowy rozkwit i szczęście ludu pracującego.

Kierując się nauką założyciela państwa radzieckiego Włodzimierza Iljicza Lenina, rząd Związku Radzieckiego opiera swe stosunki z innymi krajami — wielkimi i małymi — na zasadach pokojowego współistnienia państw, na zasadach równoprawności, nie ingerencji i respektowania suwerenności i niezawisłości narodowej, na zasadach nieagresji i uznania niedopuszczalności targnięcia się jednego państwa na terytorialną integralność drugiego państwa.

Mamy nadzieję, że stosunki między naszymi krajami będą się również nadal rozwijały w oparciu o te zasady dla dobra naszych narodów. I będzie to nowym poważnym wkładem do sprawy złagodzenia napięcia międzynarodowego, do sprawy utrzymania i utrwalenia pokoju.

Dążenia Jugosławii do rozwijania stosunków z wszystkimi państwami zarówno na Zachodzie jak i na Wschodzie spotyka się z naszym całkowitym zrozumieniem. Uważamy, że zacieśnienie przyjaźni i kontaktów między naszymi krajami przyczyni się do polepszenia stosunków między wszystkimi krajami bez względu na ich ustrój społeczny, przyczyni się do sprawy umocnienia pokoju powszechnego.

Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Re-

publik Radzieckich, rząd Związku Radzieckiego i Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego postanowiły wysłać naszą delegację, aby po bratersku omówić z wami wszystkie palące problemy.

My, jako przedstawiciele Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, partii stworzonej przez wielkiego Lenina, uważamy, iż pożądaną jest ustalenie wzajemnego zaufania między naszymi partiami. Najtrwalsze więzy powstają między narodami tych krajów, w których kierowniczą siłą są partie opierające całą swą działalność na nauce marksizmu-leninizmu, Partie, które kierują się nauką marksistowsko-leninowską osłagając całkowite zrozumienie między sobą dlatego, że mają one jeden cel — walkę o interesy klasy robotniczej, chłopstwa pracującego, o interesy mas pracujących. W imię triumfu socjalizmu przelewali swą krew najlepsi synowie i córki narodów i walcząc przeciwko wrogom wewnętrznym i zewnętrznym zrzucili jarzmo kapitalizmu, zdobyli swą wolność i niezależność. Krocząc nową, socjalistyczną drogą, narody tych krajów pomnażają swe siły w trwałe, niezłomne przyjaźni. Nie spełnilibyśmy swego obowiązku wobec naszych narodów i wobec mas pracujących całego świata, gdybyśmy nie uczynili wszystkiego co jest w naszej mocy, aby osiągnąć wzajemne zrozumienie między Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego, a Związkiem Komunistów Jugosławii na podstawie nauki marksizmu-leninizmu.

Interesy robotników i chłopów, interesy międzynarodowego ruchu robotniczego i wspólne cele walki o umocnienie pokoju i lepszą przyszłość ludzkości, wymagają od działaczy partii komunistycznych i robotniczych ustanowienia wzajemnego zaufania między tymi partiami w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu.

Niech żyje trwały pokój między narodami!

Niech żyje braterska przyjaźń i ścisła współpraca narodów Związku Radzieckiego i Jugosławii!

Niech żyją narody Jugosławii!

Aby praca górnika była coraz lepsza



Państwo ludowe łoży wielkie środki na coraz szerszą mechanizację naszych kopalń, co prowadzi do dalszego wzrostu wydajności pracy, do zastąpienia wysiłku mięśni ludzkich pracą maszyn. Jednym z zakładów produkujących nowoczesne maszyny dla górnictwa jak: wrębarki, ładowarki itd. jest Piotrowska Fabryka Maszyn. Na zdjęciu: ZMP-owiec Alojzy Młotek przy obróbce na wytwórce korpusu wrębarki W.E.K. 808.

C. A. F. — fot. Seko

Rokowania w Belgradzie przyczynią się do dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego i stabilizacji stosunków w Europie

Komentarz dziennika „Borba” na temat wizyty delegacji rządu radzieckiego w Jugosławii

Dziennik „Borba” zamieścił artykuł poświęcony wizycie radzieckich mężów stanu w Belgradzie.

„Przybycie najbardziej wybitnych przywódców Związku Radzieckiego do Belgradu — stwierdza „Borba” — rokowania między państwami jugosłowiańsko-radzieckimi — to rezultat obopólnego dążenia do dalszej poprawy stosunków między naszymi krajami i do dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego.

Spotkanie belgradzkie — kontynuuje dziennik — odbywa się w chwili, gdy wzrasta w stosunkach międzynarodowych wytworzyła się bar dziej sprzyjająca atmosfera, która stwarza perspektywę i możliwości powzięcia uzgodnionych decyzji w sprawie rozwiązania spornych problemów międzynarodowych.

Spodziewamy się, że rokowania belgradzkie między delegacjami państwowymi Jugosławii i Związku Radzieckiego przyniosą wszechstronne rezultaty. Rokowania te powinny wywrzeć poważny wpływ na dalszą poprawę stosunków między naszymi oboma krajami. Normalizacja stosunków między Jugosławią a Związkiem Radzieckim, zarysowująca się w ciągu ostatnich dwóch lat, pociągnęła za sobą konieczność przedyskutowania i rozwiązania przez rządy naszych krajów zagadnień dotyczących stosunków między państwowymi ubiegłego okresu, a równocześnie innych nie rozwiązanych problemów. Zgodne rozwiązanie tych spraw

stałoby się nowym pozytywnym wkładem w dzieło dalszej poprawy jugosłowiańsko-radzieckich stosunków międzynarodowych. Równocześnie umożliwiłoby ono stworzenie podstaw do współpracy na równych prawach.

Spotkanie belgradzkie — kończy dziennik — i pomyślnie wyniki rokowań mogą wywrzeć poważny wpływ na dalszy pozytywny rozwój sytuacji międzynarodowej, tym bardziej, że wymiana poglądów w tym spotkaniu odbywa się między najbardziej odpowiedzialnymi mężami stanu Związku Radzieckiego i Jugosławii i będzie dotyczyła także ogólnych problemów międzynarodowych.

Komentując rozpoczynające się rokowania radziecko-jugosłowiańskie dziennik „Politika” stwierdza:

„W Belgradzie panuje przekonanie, że rokowania te przyczynią się do dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego i do stabilizacji stosunków w Europie.”

Przygotowania do wskrzeszenia Wehrmachtu

BERLIN (PAP). 28 bm. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rządu niemieckiego. Jak podkreśla amerykańska agencja Associated Press, posiedzenie to miało „szczególne znaczenie”. Rozpatrywano projekt pierwszych ustaw wojskowych, na mocy których utworzone mają być oddziały Wehrmachtu zachodni-niemieckiego.

Terror rasistowski w USA

Z wiadomości ukazujących się na łamach prasy amerykańskiej wynika, że w Stanach Zjednoczonych, szczególnie w południowej części kraju wzrasta się terror rasistowski.

W stanie Missisipi powstała organizacja rasistowska, która postawiła sobie zadanie zastraszania ludności murzyńskiej przy pomocy wszystkich środków, w tym terroru fizycznego. Celem tego zastraszania jest tłumienie walki Murzynów o ich prawa społeczne i polityczne.

W ostatnim czasie członkowie tej organizacji dokonali szeregu zbrojnych napadów na Murzynów. Jeden

z Murzynów został nawet zabity przez rasistowskich chuliganów. Był to ksiądz G. Lee.

Jak donosi prasa, kierownik waszyngtońskiego oddziału ogólnokrajowego stowarzyszenia popierającego ruch postępowy wśród ludności kolorowej, Mitchell, stwierdził, że w stanie Missisipi panuje reguła, w myśl której każdy Murzyn rejestrujący się w celu wzięcia udziału w wyborach, zostaje natychmiast zwolniony z pracy.

Jak donosi dziennik „New York Post”, sekretarz ogólnokrajowego stowarzyszenia popierającego ruch postępowy wśród ludności kolorowej Wilkins oświadczył, że władze stanu Missisipi nie podejmują żadnych kroków przeciw rasistom.

XV sesja Rady Kultury i Sztuki rozpoczęła obrady w Sopocie

Struktura organizacyjna i perspektywy rozwoju szkolnictwa artystycznego przedmiotem dyskusji

27 bm. rozpoczęły się w Sopocie obrady XV sesji Rady Kultury i Sztuki. Na obrady przybyli: minister kultury i sztuki W. Sokorski, wiceministrowie J. Wilczek i L. Motyka, rektorzy wyższych szkół artystycznych, kierownicy wydziałów kultury prezydentów tych wojewódzkich rad narodowych, na terenie których znajdują się uczelnie artystyczne oraz dyrektorzy średnich szkół artystycznych.

Obrady otworzył minister Sokorski. W czasie sesji, która trwać będzie 2 dni, zostanie omówiona struktura organizacyjna i perspektywy rozwoju szkół artystycznych. Podstawą dyskusji stał się referat wygłoszony przez dy-

rektora Centralnego Zarządu Szkół Artystycznych W. Zaluskiego pt. „Struktura szkolnictwa artystycznego Polski Ludowej i perspektywy jego rozwoju”.

Sesję zakończy w dniu 29 bm. otwarcie wystawy „10-lecie plastyki Wybrzeża”.

Z kraju

KOPARKI RADZIECKIE NA BUDOWIE KANAŁU WIEPRZ — KRZNA

Na budowę kanału Wieprz — Krzna, największej inwestycji rolniczej w kraju, nadeszły 4 uniwersalne koparki produkcji radzieckiej. Wielką zaletą koparek jest możliwość ich różnorodnego zastosowania. Mogą one nie tylko wydobywać ziemię, ale także służyć do wzbijania pali lub być używane jako dźwigi.

EGZOTYCZNE ZWIERZĘTA DLA NASZYCH OGRODÓW ZOOLOGICZNYCH

Nasze ogrody zoologiczne otrzymują ze Związku Radzieckiego drogą wymiany ok. 60 sztuk zwierząt egzotycznych. W tych dniach nadeszła do stolicy pierwsza partia — 3 indyjskie zebu, 7 niedźwiadków tybetańskich, 4 jeżowizery, 1 pies uszurski, tzw. Janot i 1 barszwany inacej śnieżna pantera. Wszyscy zwierzęta odbyły podróż pomysłnie. W warszawskim ZOO otoczono je troskliwą opieką.

W stołecznym ogrodzie zoologicznym pozostała Janot i barszwany zwierzęta przesłane będą do ogrodów zoologicznych w Poznaniu, Gdańsku, Krakowie, Łodzi, Wrocławiu i Opolu.

OBEJRZEC BĘDZIE MOŻNA W DNIACH FESTIWALU

125 filmów fabularnych i ponad 80 dokumentalnych, w tym wiele nie wyświetlanych jeszcze w naszym kraju — produkcji zagranicznej i polskiej — obejrzyć będzie można w kinach warszawskich w dniach V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Filmy te wyświetlane będą w nowych salach kinowych Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina, we wszystkich istniejących w stolicy kinach stałych, w wielu świetlicach zakładów pracy oraz w licznych punktach Warszawy na wolnym powietrzu.

W TYM ROKU POWSTANA 4 NOWE PARKI NARODOWE

Pod przewodnictwem ministra leśnictwa — Jana Dąb-Kociola odbyła się 27 bm. w Warszawie sesja Państwowej Rady Ochrony Przyrody.

Szczególnie dużo uwagi na sesji poświęcono parkom narodowym i rezerwatom, a przede wszystkim ich znaczeniu dla badań naukowych. Jak stwierdzono, w tym roku powstaną cztery nowe parki narodowe: Stołeczny Park Narodowy w Puszczy Kampinoskiej, Wielkopolski Park Narodowy w Łudwikowie, Woliński Park Narodowy na wyspie Wolin oraz Krakowski Park Narodowy. W okresie najbliższych 5 lat powstanie szereg dalszych parków narodowych. Liczba rezerwatów w tym samym czasie wzrośnie o 500.

Przekazywanie polskiej obsługi Palacu Kultury i Nauki

WARSZAWA (PAP). — Już prawie jedna trzecia część pomieszczeń Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina znajduje się w polskiej administracji. Obecnie pracownicy, którzy obsługiwali będą ten największy gmach w Polsce, zapoznają się z rozmieszczeniem setek sal i pokoi, z działaniem nowoczesnej aparatury i maszyn.

Jedną z pierwszych części Pałacu, przekazanych przez radzieckich budowniczych, był kompleks pomieszczeń Teatru Dramatycznego. Od kilku tygodni gospodarzy tu zespół Teatru Domu Wojska Polskiego. Codziennie na wielkiej scenie obrotowej

odbywają się próby „Wesela” — Wyspiańskiego.

Do przekazanego niedawno pałacu młodzieży nadeszły pierwsze maszyny dla pracowni warsztatowych.

W salach części sportowej Pałacu instaluje się ring bokserki, układa mały zapasniczek, przygotowuje się sprzęt dla ciężarowców, siatkarzy, koszykarzy.

Następna część Pałacu, która w najbliższym czasie przejmie od budowniczych radzieckich polski zarząd, będzie wspaniałą salą kongresową. Trwają w niej ostatnie prace wykończeniowe.

UWAGA!

4 CZERWCA 4

w sali

„MALINOWEJ”, „ŻŁOTEJ” i „SELEDYNOWEJ” „GRAND HOTELU” przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 72

odbędzie się

» Wiosenny bal prasy «

W PROGRAMIE:

MUZYKA
HUMOR
SPIEW

Występy artystów scen łódzkich
Do tańca grają dwie orkiestry jazzowe

Zaproszenia wraz z kartami konsumpcyjnymi wydaje Biuro Ogłoszeń RSW „Prasa”, przy ul. Piotrkowskiej 96.

DOBRY START

Niedawno donosiliśmy o zawiązaniu się w Łodzi Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Podkreślaliśmy przy tym fakt, że powstanie tego rodzaju organizacji społecznej w mieście zaniedbanym jeśli chodzi o wystrój plastyczny, o estetykę wnętrza itp. może stać się zapowiedzią radykalnej zmiany. Może wreszcie sztuki piękne przestaną czuć się w robotniczym mieście opuszczone i niedoceniane, może poprawi się sytuacja łódzkiej plastyki, może w świetlicach, stołówkach, czy nawet lokalach biurowych zawiśnie wartościowe obrazy.

To wszystko jest oczywiście melodią przyszłości. Na razie z przyjemnością sygnalizujemy fakt, że Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych dobrze wystartowało pierwszą publiczną imprezą. Był to odczyt prof. Andersa o Chelmońskim, polach z koncertem. Impreza od była się 26 bm. w sali III Szkoły TPD. Obecność ponad 300 słuchaczy, przybycie przewodniczącego Prez. RM m. Łodzi Geragi i zastępcy przewodniczącego Ciesielskiej — wszystko to wskazuje na wzrost zainteresowania dla spraw sztuki w naszym mieście. Co jednocześnie stwarza Towarzystwu wdzięczne pole do działania.

(or)

JAK WYPADLIŚMY
W OLSZTYNIE

Centralne eliminacje gigantycznej imprezy, jaką jest Ogólnopolski Festiwal Zespołów Artystycznych, odbywały się, jak wiadomo, w różnych miastach. Donosiliśmy już o sukcesach łódzkich zespołów we Wrocławiu czy w Szczecinie. Ostatnio odbyły się eliminacje zespołów wiejskich w Olsztynie. W ciągu 5 dni w sali tamtejszego Teatru im. Jaracza wystąpiło 155 zespołów, zrzeszających 7 tys. osób.

Łódzkie zespoły i tym razem nie zawiodły. W tzw. II grupie zespołów tanecznych zespół Spółdzielni Pracy „Kusznierz” z Łodzi podzielił pierwsze miejsce z zespołem „SP” z Szamotuł. Wśród zespołów pieśni i tańca również w tzw. grupie II na pierwszym miejscu uplasował się zespół Powiatowego Domu Kultury z Łowicza obok PDK z Jarosławia. (—ski)

ZJAZD ABSOLWENTÓW

Od prawie 5 lat istnieje już w Warszawie przy Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich — Ośrodek Szkolenia Dziennikarskiego.

W ośrodku tym dziennikarze z całej Polski przechodzą kursy doskonalące ich w zawodzie. Ostatnio w czasie trwania Dni Oświaty, Książki i Prasy odbył się zjazd absolwentów czterech rocznych kursów ośrodka. W serdecznej, koleżeńskej atmosferze przedyskutowano na zjeździe aktualne problemy pracy dziennikarskiej i podkreślono wielki wpływ, jaki ma systematyczna nauka na poziom naszej prasy. (—ski)

SKARBY MUSZA WRÓCIĆ!

Wśród dramatycznych okoliczności ewakuowano we wrześniu 1939 r. zabytki kultury na rotowej z Wawelu, Zamku Wawzawskiego i Biblioteki Narodowej w Warszawie, ażeby uchronić je przed grabieżą hitlerowską. Po długiej odysei znalazły się one w Kanadzie.

Są wśród nich takie skarby, jak pamiątki po królach polskich, korony, berła wraz ze słynnym „Szczerbce” należącym do tradycyjnych insygnów koronnych, dalej bezcenne zabytki piśmiennictwa w języku polskim jak „Kazania Świetokrzyskie” (wiek XIII), „Psalterz Floriański” (wiek XIV) i „Kronika” Wincentego Kadłubka — oraz bezcenna kolekcja arrasów jagiellońskich, z których najstarszy (a w sumie jest ich 136) pochodzi z roku 1462.

Umieszczone w Quebecu w Kanadzie zabytki te niszczą, a najwięcej ucierpiały dotychczas bezcenne arras.

Na zebraniu Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego we Wrocławiu powzięto ostatnio rezolucję, ażeby te pamiątki

narodowe wróciły do Polski. A cały polski naród podpisuje się manifestacyjnie pod tym słusznym żądaniem! (A)

NOWINKI FILMOWE
Z ZAGRANICY

* Znakomite dzieło Makarenki „Poemat pedagogiczny” doczekało się opracowania filmowego. Montaż filmu jest na ukończeniu. Rolę Makarenki od twarza znany artysta radziecki W. Jemeljanow, znany nam z filmu „Piomienne serca”.

* Gina Lollobrigida gra rolę Esmeraldy w nowym filmie francuskim, osnutym na tle znanej powieści Wiktora Hugo „Dzwonnik z Notre-Dame”. Rolę dzwonnika odtwarza Fernandel.

* Scenariusz filmowy o życiu Henryka Heinego opracowuje znany francuski filmowiec Aleksander Arnoux. Film ukaże się za rok — w setną rocznicę śmierci wielkiego niemieckiego pisarza, który umarł w Paryżu.

* Statystyka przeprowadzona w kinach paryskich wykazała, że kinomani tamtejsi dość mają już filmów, produkowanych w Hollywood. Największą popularnością cieszyły się w stolicy Francji filmy krajowej produkcji „Diabelskie żony” oraz „Czerwone i czarne”.

W SPRAWIE SPORU
O „MATKĘ”

Przed kilku dniami pisaliśmy o tym, że obraz „Matka” Rodakowskiego, który znajduje się obecnie w depozycie Gallerii Narodowej w Warszawie, powinien wrócić do Łodzi. Sądźmy, że byliśmy wyraziście miłi opinii społeczeństwa łódzkiego tak właśnie stawiając sprawę.

Dyrekcja Muzeum Sztuki nadesłała nam sprostowanie, stwierdzające, że nie monitorowano dotąd Warszawy o zwrot obrazu. O ile nawet oficjalnego monitoru nie było, to publiczność tajemnicza jest, że Galeria Narodowa nie kwapi się ze zwrotem wypożyczonego obrazu. Uważamy więc, że trzeba monitorować i trzeba starać się wszelkimi siłami o korzystne dla Łodzi załatwienie tej sprawy. (or.)

Angielski dziennik „Birmingham Post”:

„Wielu francuskich dyplomatów i niekomunistycznych polityków, BEZ WIELKIEGO ZANIEPOKOJENIA (podkr. nasze — red.) oczekuje po cichu, że Niemcy pójdą w ślady Austrii w kierunku dyplomatycznej neutralności”.

Rząd włoski służył „zaofiarował” władzom paktu atlantyckiego terytorium Włoch na rozmieszczenie wojsk amerykańskich, po ich wycofaniu z Austrii. Wywołało to falę oburzenia i protestów najszerzych kół społeczeństwa włoskiego, które domaga się, aby Włochy również weszły na drogę polityki neutralności i współpracy pokojowej.

Organ ambasady USA w Rzymie „Rome Daily American” stwierdza otwarcie: „Zachód przyjmuje z uznaniem anty-neutralne stanowisko Scelby”.

Organ pani Luce, ambasadorki USA w Rzymie, oczywiście przemilcza, że deklaracja Scelby została poprzedzona jej własną interwencją oraz pogroźką Waszyngtonu wstrzymania „pomocy” amerykańskiej. Tylko pod tym naciskiem rząd Scelby odważył się ogłosić deklarację sprzeczną z powszechnymi dążeniami narodu włoskiego. Ale i tak organ USA zmuszony jest stwierdzić melancholijnie:

„Dni Scelby jako premiera, są policzone... Dopóki Scelba trzyma cugle władzy — a być może nie będzie ich mógł utrzymać dłużej niż miesiąc — Włochy stać będą mocno u boku Stanów Zjednoczonych i Zachodu...”

* * *

Paryski dziennik „Monde”, (korespondencja z Grecji):

Opinia tego kraju zaczyna się poważnie zastanawiać, czy ślepa wierność wobec amerykańskich sprzymierzeńców jest właściwą polityką. Nie ulega wątpliwości, że w całym kraju prądy neutralistyczne zyskują z każdym dniem na sile, oraz że sam rząd nie będzie mógł ostatecznie pozostać obojętny wobec nacisku ludowego. Ci, którzy sądzili, że Grecja jest ślepo przywiązana do amerykańskiego rydwanu, poważnie się mylą.”

Skok w przyszłość woj. łódzkiego

Główne kierunki rozwoju naszego terenu w najbliższym planie 5-letnim

Za pół roku będziemy mogli dokonać wielkiego rachunku. Podsumujemy wyniki i osiągnięcia w naszej pracy nad wykonaniem gigantycznych zadań Planu 6-letniego. Jeszcze pół roku na budowach, w fabrykach i hutach toczyć się będzie uporczywa walka o jak najlepszą realizację zadań planu, którego wykonanie stawia nasz kraj w rzędzie przodujących państw przemysłowych w Europie, czyniąc zeń jeszcze mocniejsze ognio w obozie pokoju.

Pół roku... Ale jednocześnie przecież zbieramy siły i środki do realizacji następnych zamierzeń w myśl programu Frontu Narodowego, jednocześnie tworzymy podstawy do dzieła, które czeka nas w planie 5-letnim. Już w tej chwili śmiałyśmy spojrzeć ogarniały perspektywę najbliższej przyszłości.

W jakim kierunku pójdzie dalszy rozwój naszych miast i osiedli, naszej wsi? Przy pomocy Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego, skąd zaczerpnęliśmy dane i fakty, uczynimy skok w przyszłość najbliższych lat naszego województwa.

W najbliższej pięcioletce zwiększone będzie tempo aktywizacji życia gospodarczego, kulturalnego, zwiększone będą nakłady na budowę i rozbudowę przemysłu i drobnej wytwórczości, na inwestycje na rzecz oświaty i zdrowia, wydatnie wzrosną wydatki na mechanizację i rozwój rolnictwa. Przejdźmy najważniejsze działy planu rozwoju województwa.

W przemyśle i w ogóle w produkcji

ROZWÓJ PÓJDZIE DWIEMA DROGAMI

— budowy wielu nowych fabryk i dokończenia zaczętych inwestycji przemysłowych.

W dalszym ciągu budować będziemy Piotrkowskie Zakłady Konstrukcji Stalowych, Sieradzkie Zakłady Dzierżawskie, trwać będzie elektryfikacja linii kolejowej

Warszawa - Stalino-
gród, przebiegającej przez nasze województwo, posunie się naprzód gazyfikacja naszego terenu (gazociąg Śląsk - Warszawa z odgałęzieniem do Łodzi, Piotrkowa i innych miast województwa — o czym pisaliśmy niedawno), rozbudowywany będzie nadal przemysł chemiczny w Zgierzu i najmłodszy przemysł województwa — kopalnia rudy żelaznej. Jest wśród założeń planu rozwoju naszego województwa miejsce i na dalszy rozwój przemysłu włókienniczego różnych branż, przemysłu włókien sztucznych itd.

— Jakże czynnikami decydującą będą o lokalizacji poszczególnych obiektów i fabryk?

Przed wszystkim ilość sił roboczych oraz rozwój danego powiatu. Tak więc w planie kładzie się szczególny nacisk na aktywizację takich zaniedbanych gospodarczo powiatów jak rawski, wieluński, łaski, częściowo skierniewicki. Łęczyca przestała już być siedzibą powiatu zaniedbanego gospodarczo — odkryte złoża rudy żelaznej uczynią z niej wkrótce tętniącą pracą zagłębie rudy żelaznej.

Tam, gdzie w planie 5-letnim nie zbudujemy wielkich zakładów — ożywi się i podniesie

ROZWÓJ PRZEMYSŁU TERENOWEGO.

Plan przewiduje uruchomienie wielkiej ilości zakładów drobnej wytwórczości — chemicznych, materiałów budowlanych, spożywczych (przemysł spożywczy w naszym województwie jest słabo rozwinięty), wydobywania torfu, drobnych zakładów przemysłu metalowego, zabawkarskiego i wiklinarskiego.

Opierając się na znajomości terenu i wnioskach z powiatów, Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego wystąpi m. in. z wnioskiem o uruchomienie kamieniołomów kolo Ręčna w pow. piotrkowskim. Złóża tamtejszego kamienia są duże, kamień jest twardy, choć podobno lżejszy od cegły — nadaje się do budowy dróg i jako okładzina w budownictwie.

Przy rozwijaniu drobnego przemysłu w województwie wzięta będzie również pod uwagę ilość rąk do pracy. W rolnictwie nie ma rezerwy siły roboczej. Ta rezerwa będzie jednak istniała w miastach, np. w Rawie, Łasku, Widawie czy nawet w Łowiczu. Ogółem w planie 5-letnim nakłady na rozwój przemysłu drobnego w województwie łódzkim wzrosną o 80 proc. w stosunku do nakładów obecnego planu, a wiemy, że w ciągu ostatnich kilku lat rozwój ten był burzliwy.

DOMY, SZKOŁY, SZPITALA

Znaczne sumy przeznaczone zostaną na remont istnie-

jących w województwie budynków mieszkalnych i budowę nowych domów. W tej chwili trwa jeszcze opracowywanie dokładnych planów w tej dziedzinie, uwzględniających realne potrzeby każdego miasta i powiatu.

Będziemy rosnać gospodarczo i kulturalnie. Powstaną nowe szkoły, które w wielu miejscowościach poprawią znacznie warunki nauki. W dziedzinie zdrowia plan 5-letni przewiduje budowę 7 szpitali w województwie, szpitala wojewódzkiego w Zgierzu na 450 łóżek oraz sześciu szpitali powiatowych (m. in. w Skierkowie i Łęczycy). W ten sposób liczba łóżek z 2,3 na 1.000 mieszkańców województwa łódzkiego wzrośnie do 3,4.

Gdy patrzymy w przyszłość najbliższego pięcioletnia, widzimy, że największe sumy państwo nasze przeznacz

NA ROLNICTWO

te nie nadążając jeszcze za ogólnym rozwojem dziedziny naszego życia gospodarczego.

Zaopatrzenie w nawozy sztuczne wzrośnie o 70 procent w stosunku do zaopatrzenia obecnego, mechanizacja obejmie już około 50 proc. wszystkich upraw rolnych w województwie, nastąpi rozbudowa POM, o wiele większe sumy niż dotychczas pójdą na rozszerzenie bazy paszowej, co przyczyni się do wzrostu hodowli bydła i trzody chlewnej i do wzrostu zamożności podłódzkiej wsi. Zmeliorowane zostaną doliny rzek Ochnia, Prośna i Pysna, powstaną liczne zbiorniki na wodę przy jazach, piętrzących rzeki, wydatnie wzrosnie w ten sposób wydajność łąk i pastwisk w województwie.

Na rozwój życia w województwie pod względem gospodarczym, kulturalnym, zdrowotności, oświaty itp. wydamy w planie 5-letnim około 3 razy więcej, niż wydaliśmy na te cele w latach 1951—55.

* * *

Oto ogólne założenia planu rozwoju województwa w latach 1956—60. Tu i ówdzie mogą nastąpić jeszcze mniej sze czy większe korekty.

Ale już dziś widać, że zadania w dziele szybszego podnoszenia poziomu życia ludności są wielkie i realne. Realność założeń planu zabezpiecza wysiłek ludzi pracy, włożony w wykonanie obecnego Planu 6-letniego, wielkie dzieło uprzemysłowienia kraju i budowy przemysłu ciężkiego.

A od przemysłu ciężkiego i jego produkcji zaczyna się, jak wiemy, wszystko inne.

F. B.

Twarzą do pokoju

„Information” (Francia):

„Wydaje się, że Japonia kwalifikuje się pod każdym względem, aby odegrać w Azji... rolę podobną do tej, jaką odegrała Austria”.

Warto przypominąć, że w początku czerwca w Londynie mają rozpocząć się rozmowy między przedstawicielami dyplomatycznymi ZSRR i Japonii.

Przykład Austrii, wizyta w Jugosławii delegacji rządu ZSRR na najwyższym szczeblu, zapowiedź spotkania przedstawicieli czterech mocarstw, konkretne propozycje rozbrojenia ZSRR, wyrażona przez Czu En-lai gotowość przeprowadzenia z rządem USA rozmów w sprawie zmniejszenia napięcia w Cieśninie Taiwańskiej — wszystko to wywołuje wielkie zdenerwowanie w kołach, które swe istnienie wiążą z „polityką siły”, z polityką przygotowań wojennych i... zysków z wysięgu zbrojeń.

„Adenauer — pisze korespondent boński amerykańskiej agencji „United Press” — był wstrząśnięty informacjami prasowymi, że Eisenhower wspominał na konferencji prasowej o zamiarach stworzenia pasa neutralnego pomiędzy blokiem wschodnim i zachodnim z włączeniem doń Niemiec... Adenauer oświadczył wprost, że sprzeciwia się wszelkim planom neutralizacji”.

Adenauer nie tylko to oświadczył, ale rozpoczął również gorączkowe przygotowania do szybkiego uzbrojenia Niemiec zachodnich. Agencja „United Press” donosi, że Adenauer ma nadzieję, iż pierwszy żołnierz zachodni Niemiec mógłby przywdziać mundur już jesienią tego roku. Jednocześnie Adenauer usiłuje drogą dyplomatyczną stordować konferencję czterech mocarstw. Dziennik „Der Rheinische Mer-

kur” — organ Adenauera nie jest w stanie ukryć, DLACZEGO Adenauer tak usilnie próbuje nasypać piasku w tryby przyszłej konferencji czterech: ponieważ — pisze jego organ — na konferencji zasiadłby również piąty, niewidzialny partner, jakim jest „dążenie narodów do odprężenia”. Zachodni meżowie stanu musieliby liczyć się z tymi dążeniami — stwierdza organ kanclerza bońskiego.

Antypokojowym zabiegom bońskich odwetowców towarzyszy nowa fala wojowniczych wypowiedzi przedstawicieli koncernów zbrojeniowych USA i amerykańskich kół militarystycznych. Z okazji amerykańskiego „Dnia armii”, minister „obrony”, Wilson, zachwalał najnowsze rodzaje broni, a sekretarz lotnictwa USA, H. Talbott, oświadczył, że USA powinny być dość silne, aby móc „zniszczyć podstawowe możliwości wojskowe świata komunistycznego bezpośrednio po rozpoczęciu działań wojennych”.

Niektóre z tych wypowiedzi zostały obmyślone w ten sposób, aby nastraszyć amerykańską opinię publiczną „słabością” USA i ułatwić Pentagonowi zdobycie w Kongresie nowych kredytów na zamówienia wojenne dla przemysłu amerykańskiego, zanim zacznie się rokowania nad radzieckimi propozycjami rozbrojenia.

Wypowiedzi amerykańskich militarystów zostały jednak zrozumiane przez opinię publiczną zupełnie inaczej, aniżeli tego pragnęli panowie generałowie i admirałowie. Opinia publiczna uważa, że radzieckie propozycje rozbrojenia i pokojowe są wielkoduszne i, że należy je przyjąć. Francuska agencja AFP pisze z Waszyngtonu:

„Waszyngton zdaje sobie doskonale sprawę z wpływu, jaki inicjatywa radziecka wywiera na opinię publiczną w Europie, a nawet w Ameryce”.

I dlatego, jak pisze AFP, „rząd USA aktywnie przygotowuje konferencję czterech”, nie zaniedbując jednocześnie „kontrofensywy” w rodzaju przytoczonych tu wypowiedzi.

Ale świat ma już dość wojennej strategii amerykańskiej. Odwraca się od niej plecami — twarzą do pokoju...

JERZY WINICKI



Rektorat Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej w Łodzi zawiadamia, że kandydaci dopuszczeni do egzaminu wstępnego na I rok studiów obowiązuje ich poddać się badaniom lekarskim, które przeprowadzane są przez zespół leczniczo-profilaktyczny dla studentów, Łódź, ul. Traugutta 5, w terminie od 28 maja do 8 czerwca br. od godz. 16.

Niespełnienie powyższego obowiązku spowoduje skreślenie z listy kandydatów.

Patrzcie, co za skarby!

Udana impreza „Expressu“

Popularny artysta Teatru Nowego, Józef Piłarski, ściskając mi dłoń powiedział:

— Mieszkam na tej samej ulicy, ale szczerze mówiąc, bardzo już dawno nie byłem w Muzeum Sztuki. Rozumiecie sami: to próba, to jakiś występ... Z miesiąca na miesiąc odkładałem to, a teraz, zaagitowany przez „Express“, wziąłem udział w zorganizowanej przez was wycieczce do Muzeum. I bardzo jestem wam wdzięczny, że znalazłem się tutaj!...

Takich osób jak Józef Piłarski było na tej imprezie więcej. Ale przybyli również i tacy, którzy... w ogóle nigdy jeszcze nie byli w Muzeum, a przyszli tu dzięki naszej zachęcie.

Świadczący o tym okrzyki pełne zdumienia:

— Nie wiedziałem, że Łódzkie Muzeum Sztuki jest aż tak bogate. Patrzcie, patrzcie! Co za skarby! Wciąż oni mają tutaj nawet obrazy Matejki!

Istotnie, Muzeum Sztuki w Łodzi posiada wiele cennych eksponatów. Kolejno zwiedzaliśmy wystawę tkactwa, salę malarstwa holenderskiego z wieku XVI i XVIII, zapoznawaliśmy się z malarstwem okresu baroku. Największe jednak zainteresowanie publiczności wzbudziła wystawa malarstwa polskiego, która oprócz arcydzieł Matejki, szczyty się obrazami Chełmońskiego, Wysockiego, Rodakowskiego, Gersona, Bacciarellego i wielu, wielu innych. Dodajmy tu, że i malarstwo rosyjskie reprezentowane jest w Muzeum przez obrazy takich mistrzów jak słynny malarz Ajwazowski i kapitałny Riepin.

O malarzach tych i ich o-

brazach udzielali wyczerpujących objaśnień przewodnicy — pracownicy Muzeum. Słuchano ich z uwagą. Wielu z tych, którzy ohegdaj przyszli do Muzeum Sztuki po raz pierwszy, wróci tu znowu. Wróci w towarzystwie zaagitowanych przez siebie znajomych.

I ten właśnie moment jest cenny i zasadniczy. Impreza przedwcześnie dobrze spopularyzowała Muzeum Sztuki.

* * *

Równo było w czwartek po południu w Muzeum. Przez salę jego przewinęło się ponad 1000 osób. Ponad 1.000 osób przeżyło parę kwadransów estetycznych wzruszeń, oglądając bogate zbiory galerii.

A w międzyczasie odbyła się na dziedzińcu szczerze wypełnionym uczestnikami wycieczki loteria, w której jako losy służyły kupony „Expressu“. Wygrać można było oprawione w ramki reprodukcje dzieł sztuki.

Losowanie, przeprowadzone przez dyr. Cichockiego odbyło się w atmosferze bardzo miłej i serdecznej. Najwięcej sensacji wywołało szczęście małżeństwa Szkolbów. I żona — Jolanta i mąż — Henryk wygrali po obrazie...

— Szczęśliwa rodzina! Szkoda, żeście nie przyszli z dziećmi. Może by i one coś wygrały! — zauważył ktoś z boku.

Całość uatrakcyjnił program artystyczny, w którym wzięli udział: Tola Czajkowska i Kazimierz Misztela — śpiew, Gustaw Wiersenberg — akompaniament oraz Wacław Sawicki — konferansjerka.

Słowem, zorganizowana po raz czwarty z rzędu w „Dniach Oświaty, Książki i Prasy“ wycieczka czytelników „Expressu“ do Muzeum udała się. Mielimy nadzieję, że kiedy za rok zorganizujemy znowu podobną imprezę, powodzenie będzie jeszcze większe.

Matura, matura...

Dyskusji ciąg dalszy

W związku z naszym artykułem dyskusyjnym „Czy dopuścić ucznia Z. do matury“ otrzymaliśmy szereg listów od nauczycieli średnich szkół ogólnokształcących i zawodowych. We wszystkich wyrażona jest aproba naszego stanowiska, a niektóre z nich jeszcze poszerzają i pogłębiają nasze uwagi.

Oddajmy jednak głos dyskutantom. Oto co pisze na ten temat INŻ. MARIAN CZARNIAWSKI:

szkół, w których rady pedagogiczne zdobywają się na śmiałość i zdecydowanie rozstrzyganie spraw związanych z dopuszczeniem do egzaminu tak jak miało to miejsce w XV Liceum. Twierdzą to na podstawie doświadczeń z własnej i innych szkół.

Np. przy zaliczaniu praktyki dla ucznia jednego z największych techników mechanicznych w Łodzi, ze zdziwieniem stwierdziłem, że nie ma on opanowanej ortografii i to w stopniu rażącym. Fakt ten wystarczająco mówi o tym, że uczeń został dopuszczony do matury (zdał nawet część I — ogólnokształcącą) dzięki zupełnie niesłusznej wyrozumiałości rady pedagogicznej, która prawdopodobnie oparła się na tym, że „w zawodzie da sobie radę“.

Wydaje mi się, że tego rodzaju tolerancja, wyrozumiałość czy obawa przed uzyskaniem miłana nauczyciela o nie wystarczających kwalifikacjach (podkreślenie redakcji) jest bardzo niesłuszną i krzywdzą młodzież.

Tego rodzaju postępowanie członków rady pedagogicznej tworzy opinię szkoły „łatwej“ lub „trudnej“ do ukończenia. Absolwenci szkół „rygorystycznych“ często nie zdają sobie sprawy z wyniesionych ze szkoły korzyści, mają pretensje do swych wychowawców gdy usłyszą, że ich koledzy opowiadają o „łatwym“ uzyskaniu świadectwa w innej szkole.

Utrzymanie w pewnych granicach założonego z góry odswiadu — planowanie jaki procent uczniów może być nie dopuszczony do matury — jest moim zdaniem nie do pomyślenia i zakrawa na bar-

dzo niepoważną historyjkę, opowiadaną przez ucznia, który, „wyszedł na tym“ — tzn. otrzymał maturę choć na nią nie zasłużył.

Musimy bezwzględnie dążyć do tego, by matura była odzwierciedleniem całokształtu pracy ucznia w ciągu pobytu jego w szkole, a nie wynikiem wyteżonej pracy w ostatnim roku, lub co gorsze, w ostatnim okresie. Fakt uzyskania świadectwa nie powinien być miernikiem zdolności, bo o tym świadczy druga strona dokumentu, która zawiera oceny z poszczególnych przedmiotów.

W innym liście nauczyciel Liceum Ogólnokształcącego — MGR FRANCISZEK ROMANIUK pisze m. in.:

„Uczniowie klasy XI to dojrzewająca młodzież. Młodzież, która w większym lub mniejszym stopniu uświadomiła sobie ciągłą opiekę rodzicielską. Młodzież ta pretenduje do samodzielnego kierowania sobą i nie można jej

Drukujemy te wypowiedzi na razie bez komentarzy. Mamy nadzieję, że wypowiedzą się w tej sprawie jeszcze inni dyskutanci.

tego brać za złe. Jest to konsekwencja jej wieku i zdobytych już doświadczeń życiowych.

Ogólnie biorąc uczniowie tej klasy z widoczną dozą powagi przygotowują się do egzaminów maturalnych. Są jednak również uczniowie o pokroju kolegi Z. z XV Liceum. Niektórzy z nich zalamują się i nie próbują już swoich sił „naukowych“.

Natomiast młodzieńcy z tupetem, ci zdolniejsi, biorą się do chaotycznej pracy, by nadrobić stracone miesiące. Uczą się na gwałt, wkuwają na potęgę i nieraz potrafią przyswoić sobie dużą część materiału.

Ale to wszystko jest za mało. Ci uczniowie, którzy liczyli tylko na robienie „dobrego wrażenia“ i wierzyli jedynie swoim zdolnościom, a nie uznawali systematycznej pracy, przeliczyli się. W naszej szkole komisja kwalifikująca ucznia do egzaminu maturalnego bierze pod uwagę wszystko: systematyczność w pracy, zachowanie, postępy w nauce, frekwencję, stosunek do nauczycieli, rodziców i kolegów, postawę społeczną. Słowem naświetlamy całościowo sylwetkę młodzieńca czy dziewczyny. Decyzja dopuszczenia lub niedopuszczenia ucznia do egzaminu dojrzałości musi być solidnie umotywowana.

SZCZĘPOTA soli

Spotkanie było krótkie, ale burzliwe. Miałem miejsce przy stoliku w „Romie“, gdzie przyszliśmy na obiad oboje: współpracownik redakcji „Kroniki“ i ja. Apeły mieliśmy nieliczne. Jak na złość nie było na karcie tego, na co mieliśmy największą ochotę — ani szpinaku, ani bukietu z jarzyn...

Zjedliśmy więc co popadło w takim pośpiechu, że nawet nie pamiętam już co. Ale na odchodne powiedzieliśmy sobie — taki wybór dał to kpiny z ludzi. Mój współtowarzysz spokojnie, ale stanowczo zażądał od kelnera książki życzeń i zażalen.

Kiedy pochyleni nad stolikiem, wpisywaliśmy skrupulatnie swoje pretensje i życzenia, kelner lekko drwiącym głosem wycedził przez zęby:

— I po co ta pisanina. Czy pan myśli, że w dyrekcji ŁZG siedzą dzieci i nie potrafią przeczytać co jest w naszym jadłospisie? Szkoda pańskiego czasu i papieru.

Na takie dictum obruszyliśmy się oboje. Pod dwiema literkami P. S. mój współtowarzysz (współpracownik „Kroniki“) dopisał i dwa razy podkreślił: „Obsługa nie przyjmuje uwag konsumentów“.

Po wyjściu z „Romu“ długo jeszcze snuiliśmy rozważania o tym, jak mocno jeszcze zakorzeniona jest u niektórych pracowników instytucji usługowych i nie tylko usługowych — niechęć do wsłuchiwania się w uwagi krytyczne, spostrzeże-

A ku-ku!!!

nia i pomysły ludzi. Ot, choćby ten kelner z „Romu“...

A kelner powtórzył po prostu własnymi słowami i na swój użytek opinie felietonisty „Kroniki“ (kolegi redakcyjnego, mego współtowarzysza z restauracji) na temat narady Łódzkich Zakładów Gastronomicznych z konsumentami. A opinia brzmiała tak:

„Nas perspektywy takich narad (z konsumentami — przyp. k.o.) trochę niepokoją. Czyżby szanowna Dyrekcja — składająca się prawdopodobnie z ludzi dorosłych, którzy składają także konsumentami, choć może nie w prowadzonych przez siebie zakładach — sama, bez interwencji, narad, nie wie działa o konieczności stałej troski o jakość produkcji, rozszerzanie jadłospisu, czystości i higienę wnętrza? A ku-ku!!!“

(„Kronika“, dwutygodnik społeczno kulturalny, nr 2 — „Piórka z ogona“).

I jeszcze: „Maluczo, a będą się odbywały podobne narady konsumentów z innymi przedsiębiorstwami usługowymi i zakładami przemysłowymi“ — niepokoi się felietonista „Kroniki“, bo przecież kierownictwa poszczególnych instytucji wiedzą najlepiej jakie są ich zadania i czego w ich instytucjach brak.

A jednak...

Jak należy kryć domy? Tak, aby dachy nie przeciekały. Kto o tym wiedzieć powinien najlepiej? Oczywiście przedsiębiorstwa budowlane. A czy nigdy i nigdzie nie kapie ludziom na głowę? Zdarza się, że kapie.

Kiedy ludziom chce się najczęściej gasić pragnienie? Wiadomo latem. Kto o tym wiedzieć powinien najlepiej? Oczywiście PSS. Czy w

lecie łatwo jest dostać w ulicznych kioskach napoje chłodzące? Nie.

Czy zakład pracy powinien wykonywać plan produkcyjny? Oczywiście, że tak. Kto wie o tym powinien najlepiej? Dyrekcja zakładu. Czy każdy zakład zawsze wykonuje plan? Nie.

A przecież we wszystkich tych instytucjach dyrekcje składają się z ludzi dorosłych, którzy sami powinni wiedzieć, co do nich należy. A mimo to — jedni, bo nie potrafią, drudzy, bo im na tym zbytnio nie zależy — nie zawsze i nie w pełni wywiązują się ze swych zadań. Narada z konsumentami przypomina im ich obowiązki, pomaga dojrzeć w jakich placówkach im podległych co i dlaczego szwankuje i wreszcie czego trzeba ludziom i jak ich potrzeby najlepiej zaspokajać. Taki jest sens narad — żywych książek zażaleń, życzeń i pomysłów. I czym się tu niepokoić?

Życzmy współpracownikom długo oczekiwanej i bieżącej „Kroniki“, aby jak najczęściej mieszkańców naszego miasta (i nie tylko naszego) czytało ją z zadowoleniem i nie szczędziło jej szczerych i śmiałych uwag krytycznych, spostrzeżeń i pomysłów, z których redakcja czerpać będzie na pożytek „Kroniki“.

Do zobaczenia na najbliższym, liczonym spotkaniu „Kroniki“ z czytelnikami — jej konsumentami.

* * *

P. S. Opisane na początku wydarzenie w „Romie“ nie miało w rzeczywistości miejsca, a było potrzebne felietoniście „Expressu“, aby przekonać felietonistę „Kroniki“.

(k. o.)

W odpowiedzi czytelnikowi E. W. Za pracę zleconą należy się zapłata

Od naszego czytelnika E. W. otrzymaliśmy list, w którym pisze on m. in.:

„Jestem pracownikiem, pełniącym funkcję grafika. Brałem do domu pracę zleconą (rysunki do skryptów). W bieżącym miesiącu za wykonaną pracę zleconą powinienem otrzymać wynagrodzenie prawie równemu miesięcznemu zarobkowi. Gdy oddałem w terminie swą pracę, otrzymałem odpowiadającą kierownictwa, że rachunek przekraczającego 50 proc. mego zarobku miesięcznego nie mogą wystawić, gdyż istnieje zarządzenie, które mówi, że pracownikowi zatrudnionemu w danej instytucji nie wolno brać prac zleconych na sumę przekraczającą 50 proc. podstawowego zarobku miesięcznego. Proszę o wyjaśnienie, czy rzeczywiście takie zarządzenie istnieje.“

Istnieje instrukcja przewodniczącego PKPG z dnia 25.3.1952 r., mówiąca w paragraf. 5, że należność za pracę zleconą nie powinna przekraczać 50 proc. uposażenia pracownika zatrudnionego w danej instytucji. Jeżeli jednak honorarium za wykonanie prac zleconych jest większe od połowy uposażenia miesięcznego pracownika, to przedsiębiorstwo może w umowie zaznaczyć, że wypłata tego wynagrodzenia dokona w ciągu 2 miesięcy. Jeśli zaś takiego zastrzeżenia nie ma, to

zgodnie z umową na pracę zleconą trzeba wypłacić pracownikowi całą należność. Pracownik w żadnym wypadku nie może być stratny, jeśli instytucja powierza mu pewne prace zlecone.

Zarządzenie to nie dotyczy zupełnie prac zleconych w rodzaju tłumaczeń z języków obcych i wynagrodzeń za pomysły racjonalizatorskie. (k)

Prywatni grabarze przeszkadzają w pracy spółdzielczym punktom

Swego czasu Czytelnicy skarżyli się, że na łódzkich cmentarzach prywatni grabarze pobierają wyrubowane opłaty. Autorzy tych listów domagali się uruchomienia odpowiednich spółdzielczych punktów usługowych.

Na skutek naszego artykułu spółdzielnia im. Hanki Sawickiej punkty takie uruchomiła i dzisiaj znajdują się one na każdym cmentarzu łódzkim. Nowe placówki, ze zrozumiałych powodów, są przyswajane solą w oku prywatnych grabarzy.

W obawie przed utratą swych zysków grabarze ci w najrozmaitszy sposób starają się przeszkadzać spółdzielczym punktom w ich pracy.

Warto, aby tymi praktykami i ich autorami zajęły się odpowiednie władze — i finansowe, i porządkowe, a także poszczególne zarządy cmentarne. (se)

Fachowe porady dla fotoamatorów

Amatorów fotografii jest w Łodzi wielu. Coraz częściej też próbują swych możliwości. Oczywiście, nie wszyscy w jednakowym stopniu i równie dobrze. Do dobre zdjęcie robi nie tylko aparat. Po prostu — na fotografii trzeba się znać.

Ale od czego są doświadczeni fotografowie? Oni to właśnie mówią o członkach Polskiego Towarzystwa Fotografów postanowili udzielać amatorom fachowych porad, oczywiście bezpłatnie.

Wystarczy więc w każdy poniedziałek lub środę odwiedzić sklep „Fotoptyki“ przy ul. Piotrkowskiej 160 w godz. 16-18, aby uzyskać od fachowca z PTF wszelkie potrzebne informacje z zakresu fotografii.

Przed wyjazdem na wczasy przyda się to szczegółów... (m)

odpowiedzi
REDAKCJI

J. Z. i IN.: Komenda MO w Łodzi przyjęła do wiadomości nadesłane wypowiedzi w sprawie znechania się nad koniami przez łódzkich wózników i wzmożenie w związku z tym kontrole.

(978, 1131)

G. K.: Budowa linii tramwajowej do Lublinka nie jest obecnie przewidziana. (1215)

KARKOWSKI — ZDUŃSKA WOLA: Apteka Społeczna nr 114 przekształcona została na aptekę jednozmianową. W związku z tym zaszła konieczność zgodzić z obowiązującymi normami, zmniejszyć w tej aptece ilość etatów. (1234)

FR. KACZMAREK: Niemalże jest teraz założenie jakiegokolwiek zieleniowca na ulicy Mazowieckiej przed zakończeniem budowy domu dla rencistów, gdyż zieleni uległaby zniszczeniu. (979)

OB. HUNDERT: Wystąpiono do zarządu CHP Skórszaniego o spowodowanie produkcji buciarek dziecięcych z wysokim podbiciem. (1047)

W. STANCAK: Wydział Handlu wystąpił do Centr. Handl. Przem. Muzycznego o skrócenie czasu akordeonu w zakładach produkcyjnych. (1041)

OSMAŃSKI, STEPIEN, NOWAK i IN.: Remont sklepu nr 342 PSS przeprowadzony został w połowie III kwartału br. (1187)

S. E. — ALEKSANDROW: Słucham, jak nas informuje Prez. MRN — mają być naprawione w najbliższej przyszłości. (503)

KR. KOSECKA PABIANICE, „UCZENNICA ZE ZGIERZA“: Dyrekcja Okręgowa Szkolenia Zawodowego — Łódź, Piotrkowska nr 125, uruchomiła punkt informacyjny, który czynny jest codziennie w godzinach urzędowania. Wskazówki, rady i informacje udzielane będą do 15 września. (1331, 1281)

MIESZKANCY UL. PODRZECZNEJ: Obawy Wasze są bezpodstawne. Jak nas informuje dyr. MZEM — posesja Wasza nie jest przeznaczona do rozbioru. (897)

JAN ZIELIŃSKI — HELENOWEK: Interweniowaliśmy. Przysługę MRN w Zgierzu wyjaśniono, że zawarto już umowę z dyr. Zgierskich Zakładów Gastronomicznych, która zobowiązała się oczyścić staw w „Nowej Gdymie“. (323)

O lepszą współpracę rad narodowych ze Zw. Zawodowymi

Nie trzeba chyba dowodzić, jak ważną sprawą jest współpraca pomiędzy radą narodową — organem władzy terenowej wyłonionym w drodze wyborów — a związkami zawodowymi, najbardziej masową organizacją ludzi pracy. Dlatego dobrze się stało, że ostatnie posiedzenie Prezydium RN m. Łodzi poświęcono omówieniu dotychczasowej współpracy pomiędzy Prezydium RN, a związkami zawodowymi.

W niektórych wypadkach współpraca ta układała się nieźle, jak np. w dziedzinie oświaty i kultury, sportu, handlu i innych. W wielu jednak wypadkach współpraca ta kuleje, bądź też wcale jej nie ma, przy czym — powiedzmy od razu — winowajcą bywają przeważnie związki zawodowe.

Np. prezidia dzielnicowych rad narodowych skarżą się na brak pomocy związków zawodowych w tak ważnej dziedzinie, jak walka z chuligaństwem. Kolegia orzekające wymierzają kary chuliganom, natomiast zadaniem rad zakładowych jest nie tylko interesować się odbyciem tej kary, ale również skutkami wychowawczymi zarówno jeśli chodzi o ukaranego, jak i o jego bezpo-

średnie otoczenie w miejscu pracy. Jest charakterystyczne, że gdy Prezydium DRN Staromiejska odbyło w dniu 5 kwietnia posiedzenie poświęcone omówieniu walki z pijaństwem i chuligaństwem, to na 28 zaproszonych przedstawicieli rad zakładowych w zebraniu wzięło udział tylko czterech.

Często rady zakładowe tej dzielnicy nie tylko nie współ-

pracują z Radą Narodową, lecz wręcz utrudniają jej pracę. Oto np. rada zakładowa ZPB im. Harnama szykanuje członka komisji pracy i pomocy społecznej Nikonorowa za to, że wziął udział w kontroli warunków BHP własnego zakładu pracy.

Innym przykładem jest usiłowanie przesunięcia na gorzej płatne stanowisko radnego Szukalskiego, zatrudnionego w WI-FA-MIE za to, że kilkakrotnie zwalniał się on z pracy, pragnąc wziąć udział w pracach komisji radnych.

Podobny stosunek do radnych istnieje również w innych dzielnicach, m. in. w zakładach im. Duracza i I Dywizji Kościuszkowskiej.

W dyskusji, jaka rozwinęła się na posiedzeniu Prezydium RN po referacie wygłoszonym przez kierownika Wydziału Organizacyjnego przy Prez. RN m. Łodzi Oglażę, zabierali głos przedstawiciele Związku Zawodowego Włókniarzy i innych związków oraz członkowie Prezydium RN — Kaźmierczak, Wróblewski, Bugajski. Wiele dyskusyjantów wysuwało konkretne wnioski, zmierzające do usprawnienia współpracy pomiędzy radami

narodowymi a związkami zawodowymi.

Podsumowując dyskusję, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi Bolesław Geraż wskazał niektóre dziedziny, w których współpraca ta jest szczególnie ważna, jak np. walka o obniżkę kosztów własnych, o wykonywanie planów ilościowych i asortymentowych, organizowanie w szerszym niż dotychczas zakresie spotkań radnych z załogami produkcyjnymi oraz mobilizowanie ludności do czynów społecznych.

Pożyteczne spotkanie Prezydium RN z przedstawicielami związków zawodowych powinno przyczynić się do usprawnienia współpracy, która dotychczas oprócz pewnych osiągnięć miała również wiele braków.

(Kr-ski)

Łaźnie, bicz wodny, masaże

Instytut pielęgnacji urody i zdrowia powstanie w Łodzi

Dołne kondygnacje budynku, który zbudowany zostanie przy Placu Wolności 13, zajmie instytut pielęgnacji urody i zdrowia.

Instytut ten, który urządzi spółdzielnia pracy „Uroda i zdrowie”, odpowiadać będzie wszelkim najnowocześniejszym wymaganiom. Klienci znajdą wszelkie usługi z zakresu wodolecznictwa, a więc łaźnie rzymskie, natryski, bicz wodny, masaże wodne, oraz światłolecznictwo — Witalux, Solux, lampy kwarcowe itp.

Po zabiegach pacjentki i pacjenci odpoczywać będą w specjalnych wycieczkowniach. Będą tu urządzone kioski z napojami i kanapkami.

Parter budynku mieścić będzie salon fryzjerski me-

ski i damski oraz nowoczesny gabinet kosmetyczny, gdzie lekarz dokonywać będzie drobnych zabiegów chirurgicznych.

Spółdzielnia „Uroda i zdrowie” posiada już projekt wstępny tego obiektu, który opracowany został w oparciu o gabinety kosmetyczne w Paryżu i Warszawie. Wybudowanie i oddanie do użytku instytutu nastąpi w Planie 5-letnim. (k)



ZAGADKOWA CENA

Kilka dni temu kupiłem w jednym ze stoisk „Domu Książki” Opowieści A. Puszkina w cenie 10 zł.

Jakże było moje zdziwienie, gdy przechodząc niedawno obok księgarni przy ul. Piotrkowskiej 147 zobaczyłem te same opowiadania w cenie 12 zł. Chcąc rozwiązać tę zagadkę, udałem się do innych księgarni, gdzie okazało się, że Opowieści Puszkina kosztują jednak 10 zł.

Nie zdołałem więc rozwiązać zagadki. (Kr)

Dzisiejsze imprezy „Dni Oświaty, Książki i Prasy”

Godz. 10.30 (Kilińskiego 44) — wieczór autorski, 12.30 (Gdańska 90) — poranek mickiewiczowski, 14 (Janosika 107) — dyskusja nad książką Fasta „Tomek i zaczarowana furka”, 14 (Targowa 77) — wieczór autorski, 15 (Piotrkowska 293) — impreza dla dzieci, 15 (Moniuszki 4a, MDK) — „Bajka o sierotce Marysi i krasnoludkach”, 16 (Al. 1 Maja 87) — wieczór mickiewiczowski, 16 (Traugutta 18) — wieczorna pt. „I młodzi walczą o pokój”, 17 (Moniuszki 4a, MDK) — festiwalowy Express — film „Włosa w Moskwie”, 17 (PKWN 30) — akademii mickiewiczowska, 18 (Prusa 15) — akademii z okazji 10-lecia istnienia biblioteki, 18 (Srebrzyńska 103) — przegląd nowości literackich, 18 (Zielona 10) — przegląd nowości literackich, 19 (Kilińskiego 145) — odczyt „Poznajemy Mickiewicza”, 19 (Klub MPiK, Piotrkowska 86) — wieczór prasowy, 18 (Przedzinańska 68) — spotkanie z literatem Fijałem, 18 (Narutowicza 48) — spotkanie z literatem Szustrem.

Nowe nagrania melodii tanecznych, operetkowych, operowych

Do sklepów MHD nadszedł transport najnowszych i najbardziej poszukiwanych nagrań melodii tanecznych, operetkowych, operowych oraz muzyki poważnej.

Milioniści każdego z tych rodzajów muzyki znajdą tam dla siebie wiele atrakcyjnych płyt. Wśród melodii tanecznych nagrania tak popularnych piosenkarzy jak: Koterska, Mirska, Fogg, Kotarba, Kurtycz i inni, z melodii operetkowych fragmenty „Zemsty nietoperza”, „Miłoci cygańskiej”, „Księżniczka czardaś” itp. Z nagrań operowych najatrakcyjniejszą będzie chyba aria z „Polawiaczy pereł” wykonana przez Paprockiego, a poza tym arie i fragmenty takich oper jak „Cyganeria”, „Tosca”, „Hrabina”, „Napój miłosny” itp.

Amatorzy muzyki poważnej znajdą najnowsze nagrania mazurków Chopina w wykonaniu Haliny Czerny-Stefańskiej oraz koncerty skrzypcowe wykonane przez naszą najpopularniejszą skrzypaczkę Bacewiczównę. (k)

Czy jesteś członkiem TPP-R?

„Wystawa wiosenna” czynna od dziś

przy ul. Piotrkowskiej 102

Łódź staje się coraz większym ośrodkiem plastyki. Coraz więcej łódzian interesuje się nowinkami, które przeciekają dorywczo z pracowni naszych malarzy i rzeźbiarzy.

Nad czym pracowali oni ostatnio?

Pokażę nam to „Wystawa wiosenna” prac członków ZPAP Okręgu Łódzkiego, która otwarta zostanie dziś, w sobotę, o godzinie 18 w punkcie wystawowym CBWA przy ul. Piotrkowskiej 102.

Wystawa składa się z 100 przeszło prac, wykonanych przez 60 łódzkich artystów. Ze względu na szczupłość lokalu wystawowego dział grafiki eksponowany będzie w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki (Piotrkowska 86).

Interesująca wystawa ta będzie czynna codziennie od godziny 10 do 18 z wyjątkiem poniedziałków. A.

Łódzkie ZOO przygotowuje atrakcje dla dzieci

Zbliża się Międzynarodowy Dzień Dziecka. W dniach od 29 maja do 5 czerwca odbywać się będą w Łodzi liczne festyny dziecięce, organizowane przez rady zakładowe wielu przedsiębiorstw.

Ze słuszną inicjatywą wystąpiła dyrekcja Łódzkiego ZOO, oddając do dyspozycji dzieci teren swego ogrodu.

Będzie tam można zorganizować przejażdżki wózkami ciągniętymi przez kucyki i osiołki, oglądać filmy, przedstawienia teatru kukielkowego, korzystać ze strzelniczy i oczywiście odwiedzić zwierzęta. Proponuje się zorganizowanie jeszcze wielu innych ciekawych atrakcji. Na miejscu czynny jest bar mleczny.

Rady zakładowe pragnące organizować takie festyny, mogą w tej sprawie porozumiewać się z dyrekcją ZOO (tel. 175-80). (s)

Echa naszych artykułów Dziękujemy za już prosimy o jeszcze

Nasz korespondent — T. Biedrzyński — donosi nam, że na skutek artykułu zamieszczonego w „Expressie” w dniu 7 bm. pt. „Stoki nie gorze od śródmieścia”, w którym omawialiśmy sprawę wadliwej pracy sklepów MHD na osiedlu Marchlewskiego na Stokach przy ul. Zbocze — sprawa zaopatrzenia tych placówek w artykuły spożywcze pierwszej potrzeby oraz obsługa klientów uległa poprawie.

Niezłoczenie po ukazaniu się artykułu otwarto długo nieczynny z powodu remontu sklep MHD przy ul. Zbocze 1. Uzupełniono również niedostateczną do niedawna dostawę mleka do sklepu MHD przy ul. Zbocze nr 17.

Poważnym mankamentem, którego jeszcze nie naprawiono — to późna dostawa mleka butelkowego (Miejskie Zakłady Mleczarskie przywożą je dopiero o godz. 7.30). Ludność pracująca Stoków chce już o godz. 6 rano kupować mleko, gdyż później udaje się do pracy.

Skoro już tyle się poprawiło w pracy sklepów MHD na Stokach, wypada zwrócić uwagę na jeszcze jedną niedogodność dla klientów. W dwóch wymienionych sklepach prowadzi się sprzedaż stoiskową. Jeżeli np. ekspedientka działu warzywniczego nie ma klientów, a w dziale spożywczym jest natłok kupujących, ekspedientka przy warzywach stoi z założonymi rękoma, zamiast pomagać koleżance. Kierownictwo sklepu twierdzi, że każdy z ekspedientów odpowiada za swój dział i nie wolno mu pójść do stoiska kolegi czy koleżanki, by pomóc przy szybszym załatwianiu czekających klientów.

Ten system sprzedaży dobry jest w śródmieściu, gdzie wszystkie działy zaopatwiają prawie jednakową ilość kupujących. Na peryferiach po dział sklepu na stoiska zaopatrzeni i dlatego dyrekcja MHD winna nie zwlekając zmienić taki system sprzedaży w interesie najszerzej rzeszy klientów. (Sk)

OSTRZEŻENIE

Ostrzegamy przed kupnem R A D I A marki „SYRENA” Nr 6436 skradzionego w dniu 23 maja 1955 r. w Łódzkiej Przedsiębiorstwie Robót Telekomunikacyjnych Łódź, ul. Gdańska 75. 1247-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Inspektora eksploatacji, kierownika technicznego i zaopatrzenia, st. referentów, magazyniera technicznego, majstra, monterów samochodowych oraz cięgników zatrudni Przedsiębiorstwo Transportowe BW nr 7 w Łodzi, ul. Towarowa 40. Od wyżej wymienionych pracowników wymagane są wysokie kwalifikacje: wykształcenie techniczne i praktyka. Przyjęcie z dniem 1 czerwca 1955 r. Zgłoszenia do Ekspozytury, ul. Towarowa 40, od godz. 10 do 15. 1240-K

Kierownika działu zaopatrzenia i zbytu przyjmie natychmiast Łódzka Tkalnia Przemysłu Bawełnianego, Łódź, ul. Jaracza 52. Zgłoszenia do działu kadr od godz. 9 do 16. 1209-K

Wykwalifikowanych krawców do prac ręcznych i szwaczki na motory zatrudni natychmiast Pabianickie Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Pabianicach, ul. Pstrowskiego 22/24. Warunki plac do omówienia na miejscu w dziale personalnym. 1213-K

Tkaczy na krosna kortowe i angielskie kolorowe, śrubowników na samoprzężnice oraz strażników zatrudni Zakłady Przemysłu Zręcznego im. P. Bardowskiego w Łodzi, ul. Gdańska 80. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr w godz. od 8.30 do 16.30. 1223-K

Wysoko wykwalifikowanego zegarmistrza do samodzielnego prowadzenia warsztatu zatrudni poważne przedsiębiorstwo. Oferty pisemne wraz z życiorysem należy składać w Biuro Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96 pod nr 1248. 1248-K

Wysoko wykwalifikowanego majstra krawieckiego do modelowania i samodzielnego wykonywania konfekcyjnych ubrań męskich i płaszczy damskich, poszukuje Spółdzielnia Pracy Krawieckiej im. S. Engla w Łodzi, ul. Jaracza 17, tel. 148-64. Zgłoszenia do działu personalnego od godz. 9 do 12. 1238-K

Ręcznych formierzy odlewników o wysokich kwalifikacjach przyjmie natychmiast Fabryka Kottów i Radiatorów, Łódź, Warneńczyka 18. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 1251-K

Technika budowlanego, technika elektryka, technika fakturzysty, 5 murarzy i szofera na wóz 3-tonowy zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „Elektro - Granit”. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w Łodzi, ul. Wschodnia nr 72, w godzinach od 9 do 11 i od 15 do 17. 1239-K

Inżynierów, techników, majstrów energetyków do urządzeń zasilających zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych w Łodzi, ul. Gdańska 75. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 1257-K

Inżyniera chemika na stanowisko kierownika technicznego i technika chemika zatrudni od zaraz Nadwarciańska Spółdzielnia Pracy Chemiczno - Mineralna w Sieradzu przy ul. 15 Grudnia nr 106, tel. 386. 1255-K

Tkaczy na krosna kortowe, angielskie i francuskie przyjmie od zaraz Spółdzielnia Inwalidów „Rudziańska”, ul. Piotrkowska 38. Pierwszeństwo mają inwalidzi. Zgłaszać się do działu kadr. 1257-K

Piekarczy zatrudni natychmiast Łódzkie Zakłady Przemysłu Piekarniczego. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr ul. Kilińskiego 81. 1262-K

Inżynierów i techników radiowców, konstruktorów elektryków i mechaników, pomiarowców radiowych i elektroakustyków zatrudni od zaraz Zakłady Wytwórcze Aparatów Telefonicznych w Łodzi, ul. Wróblewskiego 16/18. Reflektuje się na siły wysoko wykwalifikowane. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr w godzinach od 8 do 12. 1267-K

Wykwalifikowane szwaczki, podręczne i krawcowe zatrudni natychmiast Zakład Państwowy w Łodzi, ul. Curie - Skłodowskiej 12. 1265-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL z przyczepką w bardzo dobrym stanie, 2-cylindrowy, 540 cm sprzedam. Bydgoszcz, tel. 17-01 w godz. 7-15, F. Kruczek.

KUCHNIE gazową z piekarnikiem sprzedam. — Piotrkowska 136, m. 3, I piętro.

URZĄDZENIE warsztatu ślusarsko-mechanicznego sprzedam. Pabianicka 175 godz. 16-18.

MOTOCYKL „Triumph” 500 cm z koszem sprzedam. Tel. 220-71 godz. 9-18. 2932 G

PRALKE elektryczną — kompletną wraz z wirówką Langera o dużej pojemności nadająca się dla szpitali lub internatów sprzedam. Guzy Miechowskie, Jelenia Góra, ul. Kruszycka 34.

NUTRIE w wieku od 3-8 miesięcy sprzedam. Adres: Michałak Jerzy, Tomaszów Maz., Zwirki i Wigury 7. 2956 G

ROWER damski na lat 7-11 sprzedam. Kilińskiego 61, m. 15 po godzinie 16. 2988 G

MOTOCYKL „Ardie” 500 cm szesc, sprzedam. Andrzeja Struga 24 — Miel. 2862 G

MASZYNA do szycia „Singer” do sprzedania Piotrkowska 189-11.

LEKARSKIE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ, skórn. weneryczn. k. kobiece 15-19, Próchnika 8.

Dr ROŻYCKI

specjalista akuszer chorób kobiecych, niepłodność — czwarta — szósta, Piotrkowska 33.

Dr WOJNO specjalista: skórn. weneryczn. zaburzenia płciowe. Nowotki 7. front. 10-11. 16-18. 3028

Dr MARKIEWICZ specjalista — weneryczn. skórn. moczopłciowe Piotrkowska 109-6.

Dr LASZEWSKI skórn. weneryczn. 14-15. 17-19.30 Armii Ludowej 27 rós Narutowicza.

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczn. skórn. 9-30. 3-5. ulica 22 Lp ca 4.

SPÓŁDZIELNIA PRZECIWDZIAŁA LEKARZ. UL. PIOTRKOWSKA 159 tel. 189-50 leczy we wszystkich specjalnościach prowadzi przychodnię dentystyczną, wykonuje protezy zębów oraz analizy lekarskie. Czynna godz. 8-20.

PRACA

POMOC do dziecka. Referencje konieczne. Zgłoszenia po godz. 16. Gdańska 37-25.

LOKALE

2 POKOJE, kuchnia i przedpokój, 22 m na I piętrze w Tomaszowie Maz., centrum zamienie na równorzędne mniejsze lub 1 pokój kuchnia przedpokojem w Łodzi. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „2980”.

WYTWÓRNI Filmów Fabularnych poszukuje pomieszczeń dla absolwentów Wyższej Szkoły Filmowej reżyserów i operatorów. Zgłoszenia kierować do Działu Administracji WFF, Łódź, ul. Sienkiewicza 27, tel. 267-46.

NAUKA

MASZYNOPISANIA — stenografii biurowej, biurowości (także księgowości) kursy — Stowarzyszenia Stenografów — Maszynistek. Zgłoszenia Kilińskiego 50. Piotrkowska 83.

SZKOŁA Tańców W. Cyruńskiego Łódź, Kilińskiego 46 tel. 135-42. Zapisy codziennie godz. 15 do 20 (2315 G)

ZAOCZNE kursy doskonalenia zawodowego oraz przygotowujące do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich w zakresie krawiectwa, ślusarstwa, zegarmistrzstwa, kowalstwa, stolarstwa, ślusarstwa samochodowego prowadzi — ZDR. Zapisy, informacje Ośrodek, Andrzeja 4, tel. 217-19.

ROŻNE BUTY, TOREBKI odświeżam — farbuję. — Piotrkowska 9 — lewa oficyna. 2946 G

KAWIARNIA

„STAROMIEJSKA”

ŁÓDŹ, UL. PODRZECZNA nr 2 zawiadamia konsumentów, że od dnia 29 MAJA 1955 r. zostaje uruchomiony

TARAS

na cały sezon letni. W razie niepogody lokal kawiarni czynny jest normalnie. Kierownik zakładu. 1260-K

Mistrzostwa Bokserskie Europy

Niespodzianki losowania

- Piórkowski - Assaga
- Szocikas - Ciobotaru
- Pietrzykowski - Reinhardt

Pierwszy punkt dla Polski zdobył Leszek Drogosz

(Od własnego korespondenta)

Losowanie... Wszyscy byli nieźmiernie zdenerwowani, kiedy przewodniczący AIBA, Gremaux zaczął przygotowywać się do sięgnięcia po pierwszy los. Wszystkie oczy śledziły ruchy ręki Francuza, który wyciągnął jako pierwszą kartkę z napisem „Polska”. A więc KUKIER, przeciwnik jego „Austria” — SCHNUGG.

My byliśmy spokojni. Inni natomiast denerwowali się solidnie. Każdy obawiał się, że mogą spaść na siebie faworyci. Obawy okazały się słuszne, jak się po chwili okazało. Bo już w trzeciej parze wagi muszej as autowij gospodarczy, wicemistrz olimpijski BASEL trafił na Francuza AZZOUZ, z którym zaledwie przed kilkoma tygodniami przegrał w czasie międzypaństwowej meczu Francja — Niemcy.

Nie był to jedyny wybrak losu, który zetknął faworytów. W wadze koguciej znów Francuz miał pecha. HALIMI trafił na wicemistrza z Warszawy — STEPIANOWA (ZSRR). STEFANIUK wylosował Jugosłowianina RADANOWA. W wadze piórkowej przeciwnikiem SOCZEWSKIEGO będzie Turak ERDOGAN, NIEDZWIEDZKI trafił na Rumuna FIATA.

Czekaliśmy z niecierpliwością na przeciwnika LESZKA DROGOSZA. Został nim Niemiec BOVELETH. Zawodnik ten ma na swoim koncie wszystkich 47 walk. Wygrał z nich 41.

W wadze półśredniej PONANTA trafił na Jugosłowianina KE-LAVA. Przeciwnikiem PIETRZYKOWSKIEGO w wadze lekkosredniej będzie reprezentant gospodarzy — REINHARDT, jeden z najbardziej rutynowanych zawodników. Stoczył on w swej karierze 214 walk wygrał z tego 175, a 11 zremisował.

Los sprawił figla PIORKOWSKIEMU. Jego przeciwnikiem będzie francuski Murzyn ASSAGA, znokautowany przez Polaka w Paryżu w listopadzie ub. roku. W półciężkiej GRZELAK spotka się z Włochem PANUNZI, a pierwszym przeciwnikiem WĘGRZYŃSKIEGO będzie Szwed ASHMAN.

Na wymienionych już figlach losu bynajmniej się nie kończy. W wadze lekkiej reprezentant ZSRR Smirnow trafił na faworyzowanego Niemca KURSCHAT. W średniej dwaj dobrzy pięściarze Tita (Rumun), wicemistrz olimpijski i Koutny (Czech), wicemistrz Europy 1954 roku) trafił na siebie w pierwszej rundzie. Ale największą chyba sensacją jest wynik losowania w wadze ciężkiej. Dojdzie tu do walki między SZOCIKASEM (ZSRR), mistrzem Europy z 1953 roku i Rumunem CIOBOTARU, który wkrótce po mistrzostwach wygrał z mistrzem wagi ciężkiej przez k.o.

„Francuskim Stammem” nazywają nasi pięściarze trenera Ferdynanda Vianneya, cieszącego się w Berlinie taką prawie popularnością jak nasz Feliks. Dużym przyczynkiem do sławy Vianneya w Berlinie było zwycięstwo jego pupilów w meczu z Niemcami 13:7. Po tym zwycięstwie Francuzów nad NRF wzrosła nie tylko popularność Vianneya, ale i jego uczniów. Gospodarze twierdzą, że reprezentanci Francji będą wiele mieli do powiedzenia w mistrzostwach, a Vianney jest tego samego zdania. Liczy on przede wszystkim na czterech swych reprezentantów — Azzouz, Halimi, Martin i Chapron.

Zwycięstwo Leszka

Jedynym Polakiem, który w pierwszym dniu mistrzostw wystąpił na ringu w Berlinie był mistrz Europy Leszek Drogosz.

Los wyznaczył mu za przeciwnika reprezentanta Niemiec Boveletha. Polak zademonstrował dobrą formę i utrzymując wyraźną przewagę w trzech starciach odniósł pewne zwycięstwo na punkty.

Tylko Grzelak i Ponanta losowali tak szczęśliwie, że bez walki doszli do ćwierćfinału. Dziś wystąpią dwaj nasi reprezentanci. W wadze koguciej Stefaniuk zmierzy się z Radanowem (Jugosławia), a w piórkowej Soczewski z Erdoganem (Turcja). Dalsi Polacy walczyć będą w niedzielę: Kukier z reprezentantem Austrii Schnugem, a Niedzwiedzki z Flatem (Rumunia).

A. SKOTNICKI

W ringu spotkają się...

Musza: KUKIER (Polska), SCHNUGG (Austria), LLOYD (Anglia), BURRINI (Włochy), BASEL (NRF), AZZOUZ (Francja), WELI-NOW (Bulgaria), BEHRENT (NRF), LUUKKONEN (Finlandia), NAGY (Węgry), GIBROY (Irlandia), DOBRESCU (Rumunia), PAUNOVIC (Jugosławia), MAJDLOCH (CSR), STOLNIKOW (ZSRR), CURI (Turcja).

Kogucia: SCHWARZ (NRF), TUS (Turcja), WAGNER (Węgry), HAUS (Saara), STEPANOW (ZSRR), HALIMI (Francja), ALEKSANDROW (Bulgaria), WASSEN (Szwecja), HELLEBRICH (Belgia), REDDY (Irlandia), TOPP (Austria), GHANY (Egipt), BUECHNER (NRF), SCIO-PU (Rumunia), STEFANIUK (Polska), RADANOW (Jugosławia).

Półciężka: HAMALAINEN (Finlandia), PACK (Saara), ERDOGAN (Turcja), SOCZEWSKI (Polska), DUFFY (Irlandia), BUROW (Bulgaria), MEHLING (NRF), SHAKWEER (Egipt), ZIMA (Austria), FRESCHI (Włochy), HORVATH (Węgry), MARGARIT (Rumunia), ZASUCHIN (ZSRR), MASSARD (Luksemburg), MARTIN (Francja), FILETERSEN (Dania), ZACHARA (CSR), NICHOLLS (Anglia).

Lekka: NIEDZWIEDZKI (Polska), FIAT (Rumunia), SEBBANE (Francja), RUKIC (Jugosławia), VARLIK (Turcja), JUHASZ (Węgry), KURSCHAT (NRF), SMIRNOW (ZSRR), STOJANOW (Bulgaria), PAPPALARDE (Włochy), SCHIRRA (Saara), ABBAS (Egipt), LIWOW (NRF), VERHELST (Belgia), RANTIANEN (Finlandia), COFFEY (Irlandia).

Lekkośrednia: DROGOSZ (Polska), BOVELETH (NRF), POTESIL (Austria), MC QUILLAN (Szkocja), MERLO (Włochy), PERRY (Irlandia), TKALCIC (Jugosławia), GOLD (CSR), GRAVS (Saara), PETERSEN (Dania), SZAKIROW (Bulgaria), HAMAH (Egipt), SOUSA (Francja), SZAKATS (Węgry), PIE-LACK (Luksemburg), DUMITRESCU (Rumunia), JOH. KACZOROWSKI (NRF), BELGIER (Saara), JENGBARIAN (ZSRR), JUNAN (Turcja).

Półśrednia: GORGANO (Anglia), SARDERIAN (Bulgaria), HEIDEMANN (NRF), JOS. KACZOROWSKI (NRF), GRVU (Luksemburg), ISAJEW (ZSRR), ANNEX (Francja), VITOVEC (CSR), BUDAI (Węgry), ALIMELEK (Turcja), LINCA (Rumunia), SCHROEDER (Saara), KELAVA (Jugosławia), PONANTA (Polska).

Lekkośrednia: REINHARDT (NRF), PIETRZYKOWSKI (Polska), FOSTER (Anglia), DRAGNEA (Rumunia), WELTER (Luksemburg), BURKE (Irlandia), ANDERSEN (Dania), CAROLI (NRF), CZARERJAN (ZSRR).

Reprezentacje Rumunii i Polski są już w Łodzi

W Łodzi są już obydwie zespoły piłkarskie. Rumuni przyjechali autobusem z Warszawy wczoraj przed południem i nim weszli do hotelu, mogli się przekonać, jak wielkim zainteresowaniem cieszy się niedzielną mecz. Akurat bowiem naprzeciwko hotelu rozpoczęła się w „Orbisie” przedprzedaż biletów, a oczom gości ukazała się kolejka długości — tak nie przesadzając — około 200 m.

Rumuni po krótkiej ceremonii powitalnej w pomieszczeniach w hotelu, ile czasu wymaga przebranie się w dresy. W kilka chwil później autobus wioził ich już na stadion „Włókniarza”, gdzie odbył się pierwszy trening.

Trener Vogel w krótkiej rozmowie oświadczył, że reprezentacja Rumunii oparta jest niemal w całości na młodzieży. Jedynie dwóch zawodników Dumitrescu i Avasilichioaei przekroczyło trzydziestkę. Wiek reszty piłkarzy waha się w granicach 18—23 lat. Z całej drużyny tylko Apolzan grał już w pierwszej reprezentacji, kilku zaś, jak Ene, Malor i Stancu debutowało w reprezentacji juniorów zeszłego roku na meczu z Polską.

Do najlepszych trener zalicza na pastników Ene i Gabora oraz obrońców Pahoncu i Apolzana. Skład, w jakim przybyli, przedstawia się następująco: COZMA, PAHONCU, APOLZAN, DUMITRESCU, HIDISIAN, MAIOR, BLUJDEA, ENE, AVASILICHIOAEI, GABOR, MIHAJ, SZEKELY, FLORESCU. Dłóż doszłszy do nich pozostali gracze: TOPSA, STANCU, TEODORSCU i TODOR.

Nasza reprezentacja poprzedniego dnia rozegrała ostatnie spotkanie sparingowe na grupowaniu w Ciechocinku z miejscowym zespołem A-klasowym. W zespole reprezentacyjnym wyróżnił się zwłaszcza atak, który strzelił przeciwnikom 8 bramek (mecz trwał 2 razy po 30 minut). Trener Brzozowski jest na ogół zadowolony z formy swych pupilów i twierdzi, że najgroźniejszą formacją drużyny będzie napad (Jeziński, Majewski, Norkowski II, Jankowski, Cechelicki), a zwłaszcza jego środkowa trójka.

1946 — Zwycięzcy — 1954



Jak wielkie jest zainteresowanie niedzielnym wyścigiem kolarskim o puchar przechoźni redakcji „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego” przekonaliśmy się wczoraj w czasie objazdu trasy. W poszczególnych miejscowościach przez które przechodzić będzie trasa wyścigu głównego powstały lokalne komitety organizacyjne, wybudowane zostały bramy powitalne. Wyjście na spotkanie kolarzom młodzieży, a z pobliskich miejscowości zorganizowane zostaną wycieczki tu i tam.

LECZKA ofiarowała aparat radiowy marki „Pionier”. W KUTNIE PSS i PZGS ofiarowały dla zwycięzców lotnego finiszu dwie nagrody. Są to dwie koszule i kupon materiału. KROŚNIEWICE ofiarowały teczkę skórzaną, a ŁOWICZ łalkę łowicką i piękną wycinankę.

Zmieniono trasę wyścigu dla turystów. Otóż kolarze skierowani zostaną do Strykowa i z po-

wrotem. Zbiórka wszystkich zawodników i pojazdów mechanicznych (samochody, motocykle) jutro o godz. 7 w Helenowie. Starty ostry odbędą się o godz. 9. Start honorowy wyścigu głównego wyznaczony został na PŁACU KOMUNY PARYSKIEJ o godz. 8.15. Starterem honorowym będzie przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi ob. B. Geraga, który ofiarował jako nagrodę aparat fotograficzny dla zawodnika, przejeżdżającego w wyścigu głównym jako pierwszy granicę Wielkiej Łodzi.

Bilety wstępu na stadion w Helenowie sprzedawane są przez Biuro Ogłoszeń RSW Prasa przy ul. Piotrkowskiej 96 i w MPK przy ul. Piotrkowskiej 77.

Dziś o godz. 18 w lokalu redakcji przy ul. Piotrkowskiej 96 odbędzie się zebranie komitetu organizacyjnego i komisji sędziowskiej.

Publiczność oczekująca w Helenowie na mecie na przybycie kolarzy uczesniczących w głównym wyścigu „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego”, na pewno nie będzie się nudzić. Zrezenie Sportowe Sparta postara się o to, aby pobyt kibiców kolarskich na torze helenowskim jak najbardziej uprzyjemnić.

Bramy w Helenowie będą otwarte dla publiczności JUŻ O GODZINIE 9. Począwszy od godziny 10 miłośnicy kolarstwa przeżywać będą nie lada emocje, jakich dostarczą im POPISY CZŁONKÓW SEKCJI MOTOROWEJ BUDOWLANEJ. Urzeczywodzią one 6-osobową orkiestrę, jadącą na jednym (!) motocyklu i grającą marsza, próby sprawności motocyklistów wykonują-

cych różne skomplikowane ewolucje, następnie skoki na trampolinie (!!), wyścigi motocyklowe na torze, mecz piłki nożnej na motocyklach. Na zakończenie motocyklowych atrakcji — znów spektakl orkiestrowy.

Po występach motocyklistów ZS Budowlani NASTAPIA POPISY MODELI SAMOLOTOWYCH i SZYBOWCOWYCH Ligi Przyjaciół Żołnierza. Zobaczymy szereg akrobacji powietrznych i mamy nadzieję, że wysiłki młodych LPZ-owców znajdą w oczach widzów uznanie.

OK. GODZ. 13.30 spodziewany jest przyjazd czołówki X jubileuszowego wyścigu „Expressu”, a w pięć minut po tym oklaskiwac będziemy zwycięzcę wyścigu przejeżdżającego rundę honorową w wiedeńskim laurów na ramionach.

Uroczyste rozdanie nagród zakończy jeden z największych kolarskich wyścigów Polski.

Lista ofiarodawców nagród na nasz wyścig

99. Zakłady Przemysłu Pończosznego im. Fr. Zubrzyckiego
100. Miejskie Przedsiębiorstwo Robot Drogowych
101. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych
102. PSS Łódź-Południe
103. Wojewódzka Hurtownia Tekstylna w Łodzi
104. Łódzkie Zakłady Obuwia
105. Zakłady Przemysłu Pończosznego im. M. Bucza
106. ZPB im. St. Okrzei
107. Łódzkie Zakłady Wyróbów Skórzanych
108. Łódzkie Zakłady Sprężu Pończosznego
109. Spółdzielnia Pracy „Grafika”
110. Oskowskie Zakłady Przemysłu Ociepki
111. Spółdzielnia Pracy SPES
112. Pabianickie Zakłady Graficzne
113. Spółdzielnia Pracy Fotografów
114. Spółdzielnia Pracy im. J. Krasieckiego
115. Centrala Rolnicza Spółdzielni Samopomoc Chłopska

Kibice wybierają według gustu

PIŁKA REZNA. Finały mistrzostw Polski juniorów, godz. 17, Al. Unii 2.

TENIS STOŁOWY. Start — Budowlani (W-wa) i Liga, godz. 18, ul. Piotrkowska 48.

PIŁKA NOŻNA. Kolarz — Stal (Skarżysko) III Liga, godz. 17, ul. Kilińskiego 189. Przedmecz: Kolarz — Wi-Fi-Ma o mistrzostwo kl. A. Gwardia Ludowa — Widzew, godz. 16.30, ul. Wolowa 6.

LEKKOATLETYKA. Mistrzostwa garnizonowe, boisko GWKS, godz. 10.

PLYWANIE. Mistrzostwa garnizonowe, godz. 18, basen MDK.

KOSZYKÓWKA. O puchar GKKF drużyn żeńskich, od godz. 16.30 Budowlani — Sparta i Włókniarz — Start, Al. Unii 2.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8-4
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

TEATR

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 15 „Kopciuszka”, g. 19 „Zatrzymać pocąg”
NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Wesele Figara”
IM. JARACZA (ul. Jaracza 27) g. 19 „Zbójcy”
MŁODEGO WIDZA (Mojnińskiego 4a) g. 19 „Zęglarz”
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Tajemnica Dedala”
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta 1) g. 19.15 „Uwaga krećmy”
„ARLEKIN” (Piotrkowska 152) g. 17 „Zapusty”
„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 10.30 i 17 „Dary wiatru północnego” (widowisko zamknięte)

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) „Jutro będzie za późno” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 16

CO? Gdzie? KIEDY?

GDYNIA (Tuwima nr 2) Program filmów dok. i kulturalno - oświatowych „Rekordziści księstwa” „Teatr w lesie” „Historia jednego przeladunku” „Sport radziecki” 3-54 g. 18, 19, 20. Program dla najmłodszych: „Cudowny dzwoneczek” „Leśny koncert” „Farbowany lis” „Jeleni wilk” g. 16, 17

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Wczasy z Aniołem” g. 14, 16, 18, 20, dozw. od lat 14

MUZA (Pabianicka 173) „Express z Norymbergi” g. 18, 20, dozw. od lat 14

POLONIA (Piotrkowska 67) „Ołowiany chleb” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 7

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Dzielnica cudów” g. 18, 20, dozw. od lat 14

POKÓJ (Kazimierza 6) „Zaporożec za Dunajem” g. 18, 20, dozw. od lat 12

MAJA (Kilińskiego 178) „Tosca” g. 17, 19, dozw. od lat 18

REKORD (Rzgowska 2) „Tajemnica górskiego jeziora” g. 16 „Cywil na stadionie” g. 18, 20

SOJUSZ (Nowe Żłotno) „Sierpniowa niedziela” g. 18.30, dozw. od lat 16

SWIT (Bałucki Rynek) „Baryłeczka” g. 18, 20, dozw. od lat 16

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Porucznik Rakocznego” g. 16, 18 „Wakacje pana Hulot” g. 20

TATRY (Sienkiewicza 40) „Pokolenie” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 14

STUDIO (Bystrzycka 7) „Ostatni Mohikanin” g. 16, 18

WOJNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Noc w Wenecji” g. 16, 18, 20, g. 22 i 24 „Upiór na sprzedaż”

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Ojcowizna” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 16, g. 22 i 24 „Wróg publiczny nr 1”

WISZA (Tuwima nr 1) „Alarm w cyrku” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 12, g. 22 „Urok szatana”

ZACHĘTA (Żelazna 26) „Kariera” g. 18, 20, dozw. od lat 14

DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Dur brzuszny” „Lańcuch słabości” „Moskwa-Symferopol” g. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 od 17.

KINO W ZOO — Program składany

LACZNOŚĆ (Józefów 43) „List z piórkiem” g. 17, 19, dozw. od lat 12

STUDIO — STOKI (Serpentyny 1) „Okrutne morze” g. 18, 20

Dyżury aptek

Armii Czerwonej 53, Złaziska 63, Plac Wolności 2, Nowotki 91, Rzgowska 51, Gdańska 23.

AS. Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Połonizno — ginekologiczny. Od godz. 8 do 20: Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9. Od godz. 22 do 8: Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36.

Chirurgia: Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3

Internia: Szpital im. dr Rydygiera, ul. Sterlinga 13

Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22